Nr. 129. Piątek, 10 Czerwca 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 czerwca b. r. najmiłościwiej nadać radcy sekcyjnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Eugeniuszowi Łopuszańskiemu, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 czerwca b. r. najmiłościwiej nadać starszemu oficyałowi kancelaryjnemu, Floryanowi Kapecowi w Podgórzu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, tytuł dyrektora kancelaryi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczyciela głównego w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie, dr. Włodzimierza Kocowskiego, dyrektorem seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokalu.

Ministerstwo handlu nadało starszemu oficyałowi pocztowemu, Julianowi Gębarowiczowi w Sokalu, posadę kontrolora pocztowego w Przemyślu, oraz zamianowało oficyała pocztowego, Michała Staszkiewicza w Zaleszczykach, kontrolorem pocztowym również dla Przemyśla.

P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa powołał na podstawie §§. 14 litera d, względnie 15 ustawy z 30 lipca r. 1900 dz. u. p. nr. 28, właściciela dóbr i posła na Sejm krajowy, dr. Kajetana Stefanowicza jako członka Rady kultury krajowej księstwa Bukowiny na okres funkcyjny po koniec roku 1911.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby w rozprawie nad podwyższeniem t. zw. minimum egzystencyi urzędników oświadczył się P. Minister sprawiedliwości Hochenburger przeciw wnioskowi mniejszości p. Bulina, który dla pretensyj, płynących z dostawy towarów, potrzebnych do należytego utrzymania się urzędników, domaga się tych samych udogodnień, jak dla żądań alimentacyjnych. Za użyczeniem wierzycielowi skutecznej pomocy w dochodzeniu pretensyi jest każdy, komu poważnie zależy na urzeczywistnieniu prawa, tego zasadniczego warunku wszelkiego gospodarczego rozwoju. W sprawie tej nie można robić żadnej różnicy i stopniowania. Co jest słuszne dla przemysłowców, musiałoby być z tych samych powodów równie obowiązujące dla wszystkich innych zawodów, które umożliwiają lub popierają utrzymanie urzędników. — Wniosek mniejszości Bulina oznacza bezwarunkowo krok wstecz, ponieważ stworzone swego czasu ograniczenie egzekucyi chce odmienić na korzyść pewnej grupy wierzycieli i na korzyść pewnych żądań tych wierzycieli.

P. Ofner wystąpił również przeciw wnioskowi Bulina.

Pos. Dniestrzański zaznaczył na wstępie, że prawo do egzystencyi nie może być w nowoczesnem państwie zwykłym frazesem; jest raczej głównym obowiązkiem państwa wobec swych obywateli starać się o ogólne uregulowanie problemu t. zw. minimum egzystencyi. Rząd austryacki — zdaniem mowcy — nie troszczy się o spełnienie tego zadania. Rząd zdaje się raczej uchylać od rozwiązywania trudnych problemów, a okazuje tylko względy poszczególnym wybranym warstwom ludności, powodowany racyą stanu.

Dzisiejszy system rządowy — wywodził mowca — opiera się na trzech czynnikach władczych, które Rząd popiera wszelkimi środkami, gdy wszystkie inne warstwy muszą zadowolić się mniejszą częścią. Owe czynniki są te same, na których opierał się absolutyzm z połowy poprzedniego stulecia: Armia, Kościół i stan urzędniczy. „Na armię — mówił p. Dniestrzański — wydaje się wiele milionów; wpływ rz. kat. Kościoła jest wszelkimi sposobami wspomagany, a wszystkie kraje omotano ciągnącym się bez końca pasem biurokracyi. Tworzy się armię urzędniczą, która według samowoli Rządu rozstrzyga o losach Państwa i ludów jakoteż poszczególnych osób. Cóż ma jednak ludność z tego, że wychowuje się wielkie ciało urzędnicze, które dba tylko o jednostronny interes kół rządowych? Przedłożenia ustawowe wypracowuje Rząd przy zielonym stoliku a ludności narzuca się doktrynerskie dobrodziejstwa pod osłoną biurokratycznego opiekuństwa.

„Rząd nigdy nie zapomina o rozszerzeniu wpływu biurokracyi, choćby to rozszerzenie niewiedzieć wiele kosztowało. Przedłożenie n. p. o społecznem ubezpieczeniu miało być podarkiem dla ludności; atoli Rząd w przedłożeniu tem wprowadził tak nienaturalny wzajemny stosunek między stanem robotniczym a włościaństwem, że żadna z obu grup interesowanych nie może być zadowolona. Ruscy chłopi oświadczają na wszystkich zgromadzeniach ludowych, że gotowi są zrzec się tego dobrodziejstwa, gdyż nie myślą przyjąć na się tak znacznego obciążenia. Rząd nie myślał o tem, że Galicya jest krajem rolniczym. Jak można wnosić, projekt ustawy powstał bez poprzedniego zapytania się interesowanych warstw rolniczej ludności o jej zdanie. Największem złem jest w tej sprawie zamierzona organizacya władz. Prawie połowa postanowień w przedłożeniu poświęcona jest organizacyi władz, urządzeniu opiekuństwa, równającego się dla ruskiej ludności wprost zagładzie. Idzie o poddanie ruskich chłopów i całego ich mienia i dobra pod jarzmo galicyjskiej administracyi, o wydanie Rusinów w ręce biurokracyi na życie lub śmierć.“

Rząd — wywodził mowca dalej — opiera się powszechnemu uregulowaniu sprawy o minimum egzystencyi i wydaniu ustawy o pracy w siedlisku domowem *(Heimstättengesetz)* dla chłopów. Rząd, wedle mowcy, stara się o chłopów, gdyż potrzebuje ich do swego systemu, wszystkie inne warstwy są rządowi obojętne. Rząd — twierdzi p. Dniestrzański — nie ma interesu w wytworzeniu swobodnego, silnego stanu chłopskiego, Rządowi idzie tylko o to, aby chłopi byli posłuszni i potulni. Ruscy posłowie jednak w tej sprawie nie ustąpią. Prawo pracy w siedlisku domowem jest jedną z najgłówniejszych konieczności ludowych, gdyż dla stanu chłopskiego jest ziemia warstatem, bez którego on nie może swej pracy wykonać. Obecnie — słowa mowcy — można chłopu ostatni kawałek gruntu zabrać na licytacyi, można go doprowadzić do kija żebraczego; w Galicyi są takie wypadki na porządku dziennym. Państwo nie może jednak obojętnie przypatrywać się temu, jak tysiące chłopów odstręcza się od pracy na roli. Za pomocą utworzenia ustawy o pracy w siedlisku domowem i ustalenia wolnego od egzekucyi minimum egzystencyi dla chłopów więcejby, zdaniem mowcy, dla nich uczyniono, aniżeli przez zapowiedziane kosztowne ubezpieczenie społeczne. Póki takiej ustawy nie będzie, póty, wedle mowcy, trwać będzie nieukrócona samowola galicyjskich władz. Izba ludowa musi raz wreszcie wdrożyć rzeczywiście demokratyczne ustawodawstwo. Przedewszystkiem zaś potrzeba w Austryi nowego, demokratycznego systemu podatkowego i powszechnego zabezpieczenia minimum egzystencyi. (Oklaski).

P. Budzynowski uczynił wniosek dodatkowy w sprawie zapewnienia wolnego od egzekucyi minimum egzystencyi rolników i oświadczył, że głosować będzie przeciw omawianej ustawie, ponieważ wie z góry, że Izba odrzuci wniosek dodatkowy mowcy. Państwo ma obowiązek ochraniać warunki egzystencyi obywateli swych, należy tu nietylko odzież i środki żywności, lub pewnej wysokości dochód roczny; najważniejszą rzeczą jest ochrona środków, zapomocą których obywatel zdobywa sobie swoje minimum egzy-

---

61)

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XII.

(Ciąg dalszy).

Ale z tych marzeń budziło go życie: Tęsknota za Stasią zasnuwała duszę jego mrokiem, a od pracy odrywała troska o ojca, poczucie coraz silniejsze ohydnej atmosfery tego niby domowego ogniska, w którem mistrz dawno przestał rządzić, gdzie panowała coraz despotyczniej piękna Lunia, gdzie rozsiadali się Leon i Nejked, a zuchwale rozporządzał się urodziwy, młody Zbyszko....

Od kiedy Zygmunt wpadł na ślad zdrady pięknej Luni, od kiedy zasłyszana na schodach rozmowa jej ze Zbyszkiem, odkryła przed jego młodzieńczem okiem całą ohydę otchłani, w jaką ojciec jego dał się pogrążyć, — ileż on razy zrywał się do buntu, ileż razy usiłował ojcu oczy otworzyć, — a sam postanawiał bądź co bądź usunąć się, aby przynajmniej nie widzieć...

Odarty zbyt rychło i brutalnie z młodzieńczych, pełnych ufności złudzeń co do wielkości umysłu i charakteru ojca, zachował jednak dla niego silne przywiązanie, wzmocnione jeszcze w ostatnich czasach głębokiem współczuciem.

Mistrz Edward starzał się widocznie. Posiwiał, wyłysiał, zgarbił się, spospolitował. Godzinami całemi mógł siedzieć w knajpie i milczeć. Siedział z pochyloną głową, palił cygaro i popijał wino lub piwo. Trunku chłonął w siebie coraz więcej, bez widocznego wrażenia. Tylko nad ranem policzki mu się zaróżowiały, oczy zachodziły mgłą szklistą, a wówczas czasem podnosił głowę i z ust spieczonych wyrzucał jakieś krótkie, piekące szyderstwo, godząc niem nawet nieraz w piękną Lunię.

A wówczas ona, krzywiąc usta w przymuszonym uśmiechu, wstawała, pieszczotliwie brała go pod ramię i mówiła tkliwie:

— Chodźmy już, Edziu — chodźmy!

On zaś bez oporu wyprowadzać się dawał.

Wogóle wola słabła w nim i zanikała z dniem każdym. A Lunia z przedziwną zręcznością umiała z tego korzystać, otaczając wielką pozornie pieczołowitością, staraniem, pamięcią o najdrobniejszych jego potrzebach. Sama ubierała go, czesała, oczyszczała ubranie, pamiętała, aby mu go nie zabrakło, czyniła zamówienia u krawców i szewców. Również dogadzała mu w jedzeniu; znając jego upodobania, wybierała odpowiednie potrawy, — słowem, dbała jak o rozkapryszone dziecko. I tem przywiązywała go coraz silniej, nie do swojej może osoby, lecz do owego starania, dzięki któremu mistrz nie potrzebował zajmować się wcale drobiazgami życia i troszczyć się o siebie. Leniwy z natury, rad był z tego niezmiernie i zapadał zwolna w zupełny bezwład myśli, która pozornie zwrócona ku szczytom lub wgłębiona w otchłanie, w istocie tonęła w mgle alkoholicznego znieczulenia.

Zbyt zaprzątnięty swemi własnemi uczuciami i zaabsorbowany naukową pracą, Zygmunt nie od razu to spostrzegł; spostrzegłszy zaś odczuł boleśnie, a napróżno bił się z myślami, co począć? Jedyny ratunek widział w zbliżeniu się do ojca. Może przecież z czasem znajdzie sposób oddziałania na niego i wydobycia go z tej sieci, w jaką go oplątano. Aby to jednak uczynić, potrzeba było poświęcić ojcu ten czas, który oddawał dotychczas swej pracy, która i tak teraz w tem strapieniu szła mu nie sporo. Pomimo więc wstrętu, postanowił częściej towarzyszyć ojcu w jego wieczornych, a raczej nocnych wycieczkach.

Mistrz już teraz w rzadkich tylko okazyach zjawiał się w Jaskini, gdzie dyskusye na tle politycznem mało go zajmowały, a nawet drażniły. Lepszych restauracyj, gdzie można było spotkać dawnych znajomych, unikał również, nie dlatego, aby się wstydził swego otoczenia, bo uczucie wstydu dawno już był w sobie wygnębił, jako coś, co jego zdaniem poniżało wyzwoloną z hipokryzyi wszelkich form „duszę dostojną“; — lecz głównie z powodu, że dawni znajomi stali mu się wstrętni, jako hołdujący owym formom, faryzeusze.... Jeżeli którego z nich zobaczył, to udawał, że go nie dostrzega, lub odwracał się plecami. A gdy już tego uczynić nie można było, to kłaniał mu się ironicznie, niezmiernie uniżenie, poczem półgłosem wyrzucał z ust obelgi...

Wybierano zatem knajpy najbardziej „obskurne“, gdzie mistrz Edward, lub pomysłowy Leon umieli wynaleźć zawsze jakąś nadzwyczajną wódkę, bajeczne piwo, lub niezrównany likier, albo taką nalewkę, jakiej świat nie widział.

Chociaż bardzo niechętnie, Zygmunt oderwał się od studyów i przez cały szereg wieczorów chodził razem z nimi. Było to podczas największego rozstroju duchowego, w jakim się znajdował, a który tylko praca łagodzić się zdawała, — targany pokuszeniem w stronę demonicznej Olgi, a wracający ciągle myślą rozmarzoną i pierwszem czystem uczuciem ku Stasi, której teraz nie spotykał już wcale. Widocznie ona usiłowała umknąć mu z przed oczu. Coraz jednak częściej przychodziło mu na myśl, że to wszystko, co z jej ust usłyszał, było mówione z umysłu, wbrew własnemu uczuciu i wbrew prawdzie, aby go tylko od siebie oddalić. Wszak nawet wymknęło się jej mimowolnie wyznanie, że nie mogłaby przyjąć jego ofiary w obawie, aby on potem nie pogardził tą sferą, z jakiej wyszła, nie pogardził wskutek tego nią samą. I dlatego, aby się od niego stanowczo odgrodzić, wymyśliła owo jakieś małżeństwo, które ją poniżało...

On nią pogardzić!... Gdybyż ona wiedzieć mogła, jak on bardzo gardził swojem własnem otoczeniem? Wszak gorszej ohydy nawet wyobrazić sobie nie było można... Ten Leon, zwący się poetą, a oddawna nie tworzący nic, ten Nejked, który, wyczerpawszy pornograficzne pomysły, już innego dla swej wyobraźni nie znajdował wątku, ten Zbyszko i ta Lunia, tak cynicznie wyuzdani w swych zmysłowych uniesieniach, — oni wszyscy, żyjący kosztem kieszeni i — honoru tego biednego ojca, w coraz większą zapadającego zadumę, — to dopiero była hołota, wobec której otoczenie Stasi znaleźć mogło jakie takie, choćby w braku odpowiedniej kultury, usprawiedliwienie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

stencyi. Podstawy jednak ekonomicznych stosunków włościan — zdaniem mowcy — nie doznają ochrony. Urzędnicy mają zapewnioną możność zarabiania, gdyż posady urzędniczej w dzisiejszych czasach nie sprzedaje się, aby za otrzymaną w ten sposób sumę pokryć n. p. długi. Czem jest jednak dla urzędnika urząd, tem samem jest dla chłopa posiadłość gruntowa. Grunt chłopski może być w celu umorzenia długów sprzedany. Powołują się na to, że tylko ruchoma rzecz może być ochroniona; prawnicze rozróżnianie między ruchomemi a nieruchomemi rzeczami jest jednak bardzo chwiejne. Dla mowcy od czasu trzęsienia ziemi w Messynie nie istnieją wogóle nieruchomości, gdyż domy wylatywały tam w powietrze. Ponieważ ziemia obraca się dokoła słońca, muszą się zatem też poruszać wszystkie części ziemi, wszystkie grunty. Jak słuszny jest zresztą podział prawniczy na rzecz ruchome i nieruchome, wynikało ztąd, że nawet zając jako przynależność do gruntu uznany bywa za rzecz nieruchomą. Póki zając biega po gruncie, uważany jest za rzeczy nieruchomą, gdy leży atoli zabity na targu, zostaje nagle uznany za rzecz ruchomą. (Żywa wesołość).

Nie uchodzi — wywodził mowca — dawać jednej części obywateli przywileje, innej pozwalać ginąć. Tego rodzaju rezolucyą, jak p. Kuryłowicza, nic się nie wskóra; to jest tylko sypanie piaskiem w oczy wyborców. Galicyjskie włościaństwo jest najuboższą częścią ludności Austryi. Izba posłów, choć wybrana na podstawie powszechnego głosowania, zaniedbuje — wedle mowcy — interesy włościaństwa tak samo, jak dawna Izba przywilejów. Musi to wywoływać u chłopa galicyjskiego rozgoryczenie. Rząd i parlament — wedle p. Budzynowskiego — nie troszczą się o włościan, gdyż oba mają respekt jedynie przed przemocą. Wiedeńska ludność n. p. miejska może łatwo stanąć przed bramami parlamentu, zbrojna w kije i kamienie i napędzić strachu. O ruskich chłopów jednak — słowa mowcy — nie troszczy się Państwo, gdyż ci żyją zdala od Zamku i parlamentu. Na wsi pozwala im się demonstrować, ile zechcą; Rząd i posłowie nie potrzebują się tego obawiać. W Austryi jednak terrorem tylko można cokolwiek uzyskać — mniema p. Budzynowski — doprowadzi to do tego, iż także chłopi nie będą nadal zachowywać się tak spokojnie.

Nie należy czekać — przestrzega mowca — aż się chłopom cierpliwość wyczerpie, aż spostrzegą, że ich żądania nie mają widoków pomyślnego załatwienia. Może bowiem łatwo przyjść do tego, że dziś lub jutro pojawi się — słowa mowcy — deputacya chłopstwa, lecz nie z petycyą w ręku, jak dotąd bywało. ale z cepem i widłami.

Mowca oświadcza w końcu, że wniosek swój uważa za demonstracyę i sam nie przypuszcza, by zniewoliła ona Izbę do przystąpienia w najbliższym czasie do wydania ustawy, która także najbiedniejszym chłopom zapewniałaby minimum egzystencyi.

P. Stwiertnia zaznaczył, że już w parlamencie kuryalnym uczynił wniosek, aby minimum egzystencyi, wolne od egzekucyi, podwyższono na 2400 kor. W uznaniu motywów wniosku mowcy ówczesny Minister sprawiedliwości, dr. Klein, kazał wygotować projekt ustawy, podwyższający minimum egzystencyi na 2000 kor. Pomimo tego, że to suma ze względu na wielki przewrót ekonomiczny ostatnich lat jest niedostateczna, mowca tak, jak i Koło polskie, głosować będzie za przedłożeniem rządowem. Jednakże słychać skargi z kół niższych urzędników, których płaca obłożona jest kondyktami dobrowolnymi aż do 1600 kor., iż z powodu podwyższenia minimum egzystencyi straciliby kredyt. Mowca wnosi więc następujący dodatek do artykułu I.: Z płacy i innych poborów służbowych osób, pozostających wedługo ustawy z 21 kwietnia 1882 w służbie publicznej, jakoteż stałych urzędników prywatnych, w myśl ustawy z 26 maja 1888 r. pozostaje jednakże wolna od egzekucyi tylko suma 1600 kor., jeśli dłużnik zaciągnął pożyczkę w Towarzystwie publicznem, lub w konsorcyum urzędniczem i przytem dobrowolnie zgodzi się na kondykt aż do sumy 1600 kor.

Dalej mowca podnosi, iż ustawa powinna uregulować minimum egzystencyi, wolne od egzekucyi dla każdego obywatela i zakończył podziękowaniem dla b. Ministra dr. Kleina i referenta za poparcie ustawy. (Oklaski).

W głosowaniu przyjęto ustawę według brzmienia, uchwalonego przez komisyę.

Wniosek p. Stwiertni odrzucono, natomiast przyjęto wniosek p. Stölzla, iż nowa ustawa nie obowiązuje wobec pretensyj alimentacyjnych.

Wniosek p. Budzynowskiego, aby ustawa ta weszła w życie dopiero wtedy. gdy utworzone będzie minimum egzystencyi dla rolników wobec egzekucyi politycznej, odrzucono.

Przyjęto rezolucyę posła Heilingera, wzywającą Rząd, aby jak najrychlej przedłożył projekt ustawy w sprawie zniesienia przymusu wydzierżawienia lub przymusowej administracyi przedsiębiorstw przemysłowych.

Następnie przyjęto całą ustawę w trzeciem czytaniu.

Dalej przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu po krótkiej dyskusyi ustawę w sprawie zniesienia postanowień ustawy o karach za złamanie kontraktu.

P. Koroszec wniósł, aby Izba otwarła dyskusyę nad odpowiedzą br. Bienertha na interpelacyę mowcy w sprawie wysłania wojsk podczas wyborów na Węgrzech. Mowca przypomniał, co br. Bienerth w odpowiedzi na interpelacyę zaznaczył, a mianowicie, że wojsko wysłane do Węgier nie miało nic innego do czynienia, jak tylko to, co na Węgrzech jest zwyczajem.

P. Szramek przyłączył się do tego wniosku, przyczem zaznaczył, iż oświadczenie rządu węgierskiego, ogłoszone za pośrednictwem węgierskiego Biura korespondencyjnego, zawiera w sobie lekceważenie parlamentu austryackiego.

Wniosek p. Koroszeca uchwalono 99 głosami przeciw 89.

Z kolei Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem nagłym p. Lisy'ego w sprawie doli tkaczy.

Po krótkiej dyskusyi przewodniczący przerwał obrady, zawiadamiając Izbę. że na dzisiejszem posiedzeniu. odbędzie się dyskusya nad odpowiedzią wczorajszą br. Bienertha.

P. Minister obr. kraj. gen. Georgi odpowiadając na interpelacyę, opartą na wczorajszem doniesieniu *N. W. Tagblattu* o wypadkach podczas ćwiczeń wojskowych, podał szczegółowe przedstawienie sprawy, z którego wynika, że liczba żołnierzy niezdolnych do dalszego marszu była nieznaczna. Podczas marszu zachowano wszystkie obowiązujące przepisy i baczono na zdrowie żołnierzy; o karach niema mowy. Ze 115 żołnierzy, których jako chorych odwieziono jużto okrętem, już to koleją, uznano tylko 33 jako *Kompagniemarod*, a sześciu oddano do zakładów leczniczych; natomiast 40 żołnierzy uznano za zdolnych w zupełności do służby, a 36 za zdolnych do służby w koszarach.

Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby p. Dobija w zapytaniu do P. Prezydenta wskazał na interpelacyę wniesioną przez p. Głąbińskiego i tow. w sprawie postępowania Wszechniemców w Białej i Bielsku wobec uczestników polskich uroczystości sokolich w Białej i prosił Prezydenta, aby u Prezesa gabinetu poczynił starania, by dzienniki niemieckie, wychodzące w tych miastach, a zamieszczające artykuły, podburzające ludność niemiecką przeciw ludności polskiej, uległy konfiskacie, i aby znani dobrze policyi sprawcy tych zajść zostali ukarani.

Prezydent odpowiedział, że interpelacya dr. Głąbińskiego została dopiero wczoraj wniesiona i on doręczy ją jak najrychlej Prezydentowi gabinetu.

Między przedłożonymi wczoraj wnioskami znajdują się wnioski p. Starzyńskiego w sprawie zmiany § 10 ustawy z dnia 19 maja 1868 r. o urządzeniu politycznych władz administracyjnych; w sprawie zmiany § 21 i 193 ustawy o podatku osobisto-dochodowym i w sprawie pomnożenia personalu technicznego w Namiestnictwie we Lwowie oraz referentów, władających językiem polskim i urzędników technicznych w Ministerstwie robót publicznych.

Wśród wniesionych wczoraj interpelacyj znajduje się interpelacya p. Bianchiniego z powodu doniesień dzienników o nieszczęśliwych wypadkach wśród żołnierzy podczas marszu w Dalmacyi; p. Edwarda Stransky'ego (Wszechniemca) w sprawie ostatniej encykliki papieskiej; p. Głąbińskiego w sprawie wynagrodzeń dla mieszkańców, którzy ponieśli szkody z powodu eksplozyi prochowni koło Podgórza; p. Głąbińskiego w sprawie postępowania Wszechniemców w Białej i Bielsku wobec uczestników polskiej uroczystości sokolej w Białej.

Dziś zebrała się Izba na dalsze obrady o godz. 10 rano.

Z Izby panów.

Posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 27 b. m. o godz. 3 po południu.

Węgry po wyborach.

Wybory na Węgrzech uważać już można za ukończone. Sytuacya nie zmieniła się od pierwszego dnia wyborów. Walka została na korzyść rządu rozstrzygniętą już z dniem 1 czerwca zwycięztwem stronnictwa rządowego, klęską stronnictwa niezawisłości, czyli tryumfem haseł z r. 1867 nad hasłami z r. 1848. Stronnictwo rządowe rozporządza obecnie 242 mandatami, stronnictwo Kossutha 50, Justha 36, dzikich skłaniających się ku hasłom z r. 1848 jest 7, a wszystkie frakcye stronnictwa niezawisłości razem posiadły 93 mandatów. Po walnem zwycięstwie tego obozu przy po przednich wyborach, równa to się zupełnem rozbiciu.

W liczbie 242 mandatów stronnictwa rządowego mieści się aż 10 podwójnych. Odbędzie się zatem ponowna walka o nadliczbowe mandaty ministrów i sekretarzy stanu. Opozycya musiałaby nastrojona być wielce optymistycznie, gdyby miała nadzieję bodaj jeden z tych mandatów zdobyć dla siebie. Zdaje się nawet, że w kilku okręgach nie stanie ona wcale do walki.

Nierozstrzygniętych zatem pozostaje jeszcze 20 wyborów ściślejszych i 11 nowych. Z tych 31 mandatów przypadnie najniezawodniej conajmniej połowa, t. j. 15, dla stronnictwa rządowego, które w ten sposób dojdzie do liczby 257 głosów, do których przyłączą się prawdopodobnie 3 ze stronnictwa z r. 1867 razem tedy 260. Jest to liczba równa prawie większości Banffy'ego i Szella — przyczem należy zauważyć, że posłów t. z. stronnictwa z r. 1867 — zaliczyć należy raczej do partyi rządowej, aniżeli do opozycyi.

Klęska różnych grup partyi niezawisłości występuje tem jaskrawiej, że w czasie rozwiązania parlamentu, posiadało to stronnictwo 250 mandatów (141 stronnictwo Justha, 101 Koszutha, 5 dzikich i 3 Serbów) — obecnie zaś posiada ono jedynie 93. Gdyby z odbyć się jeszcze mających wyborów przypadło temu stronnictwu nawet 16 mandatów, to liczyłoby ono 109 głosów, t. j. tyle, ile miało ich przed 10 laty, a ani połowy tego, co posiadało przed kilku miesiącami. Jednakże wątpić należy, czy partya niezawisłości zdobędzie tych 16 mandatów; prawdopodobniej liczyć ona będzie niewięcej, jak 100 posłów.

Opozycya tedy składałaby się (wraz z grupą Andrassy'ego) z 150 głów. Lecz jak powiedziano wyżej, „stronnictwo z r. 1867" bardziej zbliża się do hr. Khuena, aniżeli do Kossutha lub Justha, a reszta grup toczy między sobą ciągłe walki. Ponadto zaznaczyć trzeba, że stronnictwo Kossutha oświadczyło

---

18)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: *„Un vainqueur"*).

VII.

(Ciąg dalszy).

Z „chłopców", zajętych na estradzie, żaden nie przemówił do Walka ani słowa, a tylko jeden z nich, Julian, przyglądał mu się z podełba. Co do małych Włochów, nie umiejących mówić po francusku, ci chodzili, kręcili się, pracowali i znikali, podobni do muszek czarnych, których brzęczenia nikt nie rozumiał. I tak mijały minuty, godziny, dni całe.

Ilekroć Walek zbliżał się do domu, wypadał na niego Step, szczekając wściekle; złośliwy buldog, zawzięty a głupi, nie wiedział jeszcze, czy należy go zaliczyć do rodziny, czy do robotników, a pod nowem ubraniem, które mu dała Alicya, przewąchiwał ubogiego, naturalnego swego wroga. Mała Dorotka, powodowana tymże samym instynktem, uciekała od niego, spoglądając nań z pogardą. Wuj traktował go obojętnie i zdawał się zaliczać do obcej hołoty. Jedna tylko Alicya uśmiechała się czasem do niego, nie śmiąc przemówić, wobec otrzymanych zakazów.

Była to więc samotność nieograniczona, zupełna! Szalone pragnienia ucieczki, albo śmierci ogarniały umysł malca, gdy w godzinach spoczynku zasiadł na brzegu rzeki i patrzał na jej wody, płynące żwawo, wolne i świeże!

Pewnego dnia ujrzał Walek wchodzącego do wnętrza fabryki, wraz z wujem, młodego człowieka, wysokiego wzrostu, o twarzy otwartej, który spoglądał na prawo i lewo oczyma jasnemi, z taką swobodą, jakby był u siebie. Robotnicy, ze swej strony, przyglądali mu się uważnie, opóźniając się nawet nieco w robocie, a potem zezowali w stronę pryncypała, pomrukując. Délémont, z uśmiechem przymuszonym na ustach, miał ruchy urywane, nerwowe, świadczące o niemiłem usposobieniu. Obaj postępowali obok siebie wolno, z widoczną niechęcią; gdy jeden przyśpieszał, drugi mimowolnie zwalniał kroku; gdy jeden kierował się na prawo, drugi zwracał się ku lewej stronie; gdy Délémont czynił ruch, jakby coś chciał wskazać przybyłemu, on patrzył w inną stronę. Rozmawiali głosem przyciszonym, jak dwaj przyjaciele, czyniący sobie wzajemne zwierzenia, brwi Délémonta ściągały się jednak chmurnie.

Przybyły zatrzymał się przed Walkiem, patrzył chwilę na niego i spytał:

— Ten mały, panie Délémont, czy pan jesteś pewny, że on ma wiek przepisany?

— Zupełnie pewny, panie inspektorze.

— Masz pan jego dokumenty?

— Mogę je panu każdej chwili okazać.... Zresztą, jeśli pan chce wiedzieć, to mój siostrzeniec.

— A!...

Wykrzyknik ten zdawał się oznaczać: „W takim razie, ja tu nie mam nic do mówienia...."

I obaj poszli w dalszą drogę.

Walek śledził za nimi wzrokiem. Jasne spojrzenie nieznanego mężczyzny, przez chwilę w niego utkwione, dało mu jakiś cień nadziei: energiczna i sprytna zarazem, młodzieńcza i promienna ta twarz obca, pociągała go jak nadprzyrodzone zjawisko oswobodziciela. I oto ta postać oddalała się, gubiła wśród grup innych!

Bez pośpiechu, z miną zwiedzającego, który nie chce żadnego ominąć szczegółu, nieznajomy obszedł dokoła estradę. Przywoływał do siebie niektórych malców włoskich; wypytywał ich na migi, a oni, czasem udawali, że nie rozumieją, a czasem poruszali ramionami, kładli rękę na sercu, przewracali czarnemi oczami, i odgrywali całą swoją postacią taką pantominę, z której można było odgadnąć wszystkie ich myśli. Pryncypał, stojąc poza nieznajomym, przeszywał ich przenikliwym wzrokiem. Ponieważ skutkiem tego praca doznawała zwłoki, starsi robotnicy przybierali miny wściekłe. Ale nieznajomy zarówno na to nie zważał, jak i na znaki zniecierpliwienia Délémonta.

Nieznajomy zawrócił się raz jeszcze, jakby chciał się przekonać, czy wszystko dobrze oglądnął. I może zauważył spojrzenie smutnych oczu Walka. które błagało go o pomoc; może domyślił się niemej prośby, którą wysyłało ku niemu małe, zrozpaczone serduszko.

Bo oto zatrzymał się przy nim ponownie. Chwilę patrzył na jego wąską pierś, oblaną potem, która się wznosiła przyśpieszonym oddechem pod rozpiętą koszulą, na łopatki, wystérczające przy każdem poruszeniu ramion wychudłych, na wysilenie rąk, ściskających kurczowo rękojeść szczypców. Zdawał się namyślać, a potem, wskazując na niego palcem, spytał Délémonta:

— Czy kazał go pan badać przez lekarza, przed przeznaczeniem go do tej roboty?

Délémont zawołał zdziwiony:

— Jakto? badać przez...? Co mi pan rozpowiada? Czyżby już było potrzeba zasięgać rady aż fakultetu medycznego przy wyborze mego personalu?

Krew uderzała mu do głowy i zrumieniła jego wielkie, kosmate uszy. Wargi ust mu drżały.

Obojętny na te groźne oznaki, inspektor odpowiedział głosem spokojnym człowieka, który nie obawia się żadnych gniewów, mając pewność, że słuszność jest po jego stronie:

— Pan wie, że ustawa upoważnia mnie do żądania tego...

— Powiedziałem już panu, że ten chłopiec jest moim siostrzeńcem! Rozumie więc pan, że tylko jego dobra pragnę. A opiekun jego zgadza się z mojem zdaniem.

Podniósł głos.... Walek usłyszał to i pozostał ze szczypcami w ręku, wytężając słuch, by schwycić odpowiedź inspektora.

— Jestem o tem przekonany. Ale z najlepszemi nawet intencyami można się nieraz pomylić. Ten malec zdaje mi się za słaby do takiej roboty: popatrz pan tylko, jest zupełnie wyczerpany.... ustaje....

Délémont ramionami dźwignął:

— To tak zawsze w pierwszych czasach. Potem przyzwyczajają się; znużenie znika.

— Ale ten jest tak nędzny! Popatrz pan na jego ręce, nogi, na jego pierś zapadnięta!

— W dzieciństwie mało miał ruchu: ćwiczenie fizyczne go wzmocni....

— Tu nie idzie o ćwiczenie, lecz o pracę ciągłą, nadmierną. Niech-że się pan postara o potrzebne świadectwo, panie Délémont; upomnę się o nie przy następnych odwiedzinach....

I dodał, jakby na usprawiedliwienie swego nalegania:

— Każdy z nas, szanowny panie, ma swoje obowiązki i pojmuje je na swój sposób.

Obaj wyszli razem z fabryki.

Była między nimi antypatya naturalna, którą zwiększała sprzeczność ich funkcyj, temperamentu, usposobień, charakteru. Przedstawiali oni przytem, z tą siłą, którą nadawały sprawie ich odrębne indywidualności, dwa nieprzejednane prądy, których przeznaczeniem ścierać się nieustannie i gwałtownie w nowej organizacyi sił społecznych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyraźnie, iż nie weźmie udziału w obstrukcyi.

Wszystkie te okoliczności znacznie oziębiły zapał przyszłych obstrukcyonistów, i bodaj czy myśl rozpoczęcia obstrukcyi celem niedopuszczenia Izby do ukonstytuowania się — nie zostanie zupełnie porzucona. Stronnictwo Justha zdaje sobie z tego sprawę, iż zostanie odosobnione w tych eksperymentach, że przegra walkę z większością i że popchnie Izbę do zmiany regulaminu w ostrzejszym jeszcze kierunku. Wprawdzie Justh nie bawi jeszcze w Budapeszcie i niewiadomo, z jakimi nosi się zamysłami; niemniej partya jego nie chce nawet słyszeć o obstrukcyi, a przywódca partyi, który niejednokrotnie podczas wyborów odgrażał się najdalej idącą obstrukcyą, wpadłby obecnie w konflikt ze swoją własną grupą, gdyby pogróżki te chciał spełnić.

Słowem: przyjąć można jako rzecz pewną, że nowa Izba będzie zdolna do pracy. Obszernej dyskusyi spodziewać się należy przy sposobności adresu, indemnizacyi i kontyngentu rekruta — a walki, gdy pojawi się na porządku dziennym sprawa bankowa i podwyższenia kontyngentu rekruta. O obstrukcyi — jak zaznaczyliśmy, — prawie niema już mowy.

Hr. Khuen może bez obaw, z jak najlepszą otuchą przystąpić do dzieła.

Przegląd ogólny.

(Ochrona rodzimego przemysłu naftowego. — Letnie ćwiczenia austro-węgierskiej marynarki wojennej. — Z Koła polskiego w Berlinie. — Przeciw ostatniej encyklice papieskiej. — Kongres słowiański w Sofii).

Wczoraj w Ministerstwie skarbu, w Wiedniu, pod przewodnictwem P. Ministra dr. Bilińskiego, odbyła się konferencya, w której wzięli udział PP. Ministrowie: handlu, kolei, robót publicznych i dr. Dulęba. Omawiano konieczne zarządzenia ku ochronie rodzimego przemysłu naftowego w zakresie działalności administracyjnej, wchodzących w grę Ministerstw, oraz wydanie odpowiednich postanowień. Mają być poczynione starania, aby uchwały powzięte były jak najrychlej przeprowadzone. Równocześnie postanowiono zawiadomić węgierskie ministerstwo handlu o zamierzonych krokach.

Na czas ćwiczeń marynarki wojennej, które rozpocząć się mają d. 15 b. m., a trwać będą do 12 września, zostanie stan eskadry austro-węgierskiej tak wzmocniony, że niemal wszystkie okręty, krążowniki i torpedowce, reprezentujące odpowiednią wartość ze stanowiska militarnego, powołane zostaną do służby.

Pomijając trzy statki przestarzałego typu „Monarchia“, wystąpią w ćwiczeniach wszystkie statki pierwszej linii, z czego wnosić wypada, że zadania taktyczne i strategiczne ćwiczeń są tym razem niezwykle doniosłe.

Kontradmirał Antoni Haus zbierze pod swą komendą sześć okrętów bojowych, pięć wielkich krążowników, sześć destroyerów, dziewięć torpedowców przeznaczonych do służby na pełnem morzu, ośm torpedowców pełniących służbę przybrzeżną, sześć łodzi podwodnych, wreszcie trzy okręty transportowe — ogółem zatem 43 jednostek bojowych. Siła to jak na stosunki Austro-Węgier bardzo znaczna.

W ćwiczeniach weźmie udział między innymi, nowy, po raz pierwszy ekwipowany okręt „Arcyksiążę Franciszek Ferdynand“ o pojemności 14.500 tonn. Będzie on pełnił służbę jako okręt flagowy komendanta eskadry.

Sztaby okrętów składają się z trzech kontradmirałów, 32 oficerów sztabowych i 224 starszych oficerów. Zadania ćwiczeń zaczerpnięte będą przeważnie z dziedziny taktyki morskiej. Jako teren ćwiczeń służyć ma cała przestrzeń Morza adryatyckiego, jako zaś punkt oparcia porty Sebenico i Teodo (Bocche di Cattaro). Jakkolwiek program ćwiczeń przewiduje także napady na porty wojenne, wyładowywanie i dosiadanie okrętów — nie odbędą się w b. r. ćwiczenia marynarki skombinowane z ćwiczeniami wojsk lądowych.

Po ukończeniu ćwiczeń, d. 15 września nastąpi znowu redukcya stanu okrętowego eskadry do pierwotnego poziomu.

Czytamy w *Dzien. Pozn.*: „Pisaliśmy już niejednokrotnie o krzywdzie, jaką wyrządza sprawie naszej tak częsta nieobecność posłów polskich w Berlinie. Obecnie jednak plaga ta, jeżeli wierzyć można wiadomościom, nadchodzącym ze stolicy Niemiec, wprost zatrważające przybiera rozmiary. Odbyło się więc kilka posiedzeń pruskiej Izby poselskiej, na których Koło polskie albo całkiem świeciło nieobecnością, albo reprezentowane było przez jednego członka. Jest to sprawa, nad którą zastanowić się trzeba poważnie. Społeczeństwo ma wszelkie prawo domagać się, aby ci, którym powierzyło obronę swych interesów, spełniali też należycie swój, przyznajemy, trudny i niezbyt wdzięczny obowiązek, ale obowiązek. Jedyną drogą wyjścia jest oczywiście nie powierzać w przyszłości mandatów poselskich osobom, które zobowiązać się nie mogą do stałego przebywania w Berlinie podczas kadencyj sejmowych“.

Osservatore Romano ogłasza: Wobec agitacyi w Niemczech, wywołanej przez błędną interpretacyę i niedokładne streszczenie ostatniej encykliki papieskiej, jesteśmy upoważnieni do następującego oświadczenia: „W encyklice wydanej z okazyi rocznicy św. Karola Boromeusza, a która to encyklika miała na celu zwalczanie błędów modernistycznych, Ojciec św., jak z tekstu encykliki jasno wynika, nie miał najmniejszego zamiaru obrażania niekatolików w państwie niemieckiem ani ich książąt. W encyklice przytoczono wyłącznie i jedynie niektóre uwagi historyczne z epoki św. Karola Boromeusza, nie są jednak w niej wymienione ani żadne narody, ani nawet książęta pewnych krajów. Należy podnieść, że idzie tam jedynie o tych katolików wspomnianej epoki, którzy wystąpili przeciw naukom i powadze Stolicy apostolskiej. Jak zresztą są życzliwe uczucia Ojca św. wobec państwa niemieckiego i jego książąt, okazało się jasno przy sposobności, która niedawno się wydarzyła“. (Mianowicie przy przyjęciu pielgrzymki niemieckiej. *Przyp. Red.*).

Ustęp encykliki, który wywołał całą tę burzę, opiewa:

„...Szalały wtedy (za czasów św. Karola Boromeusza *Przyp. Red,)* namiętności. Świadomość prawdy była przekręcona i zaciemniona, była to ustawiczna walka z błędem: ludzkie społeczeństwo rzuciło się ku temu złu i zdawało się ulegać tej zgubie. W takich okolicznościach wystąpili zarozumiali i złośliwi ludzie z ziemskiemi naturami, dla których brzuch był Bogiem.

„Ci zabrali się naturalnie nie do ulepszenia obyczajów, lecz do zaprzeczenia dogmatom, pomnożyli nieład i dali swobodny bieg nieokiełznaniu swojemu i cudzemu, albo podkopywali przynajmniej naukę, konstytucyę i dyscyplinę Kościoła z pogardą dla jego decydującego przewodnictwa, z pochlebstwem dla namiętności znikczemniałych książąt i ludów, a także i z pewnego rodzaju tyrania.

„Potem naśladowali tych bezbożników, do których odnosi się groźba: „Biada tym, którzy dobre nazywacie złem a złe dobrem“ i nazwali buntownicy zamęt, przełamanie wiary i obyczajów „reformą“, a siebie samych „reformatorami“.

„W rzeczywistości byli uwodzicielami, a wyczerpawszy siły Europy przez spory i wojny, przygotowali rokosz i odstępstwo czasów nowożytnych, w których w jedną jedyną walkę zespoliły się trzy rodzaje walk, które przedtem były rozłączone i z których Kościół wychodził zawsze zwycięsko: krwawe walki pierwszych czasów, potem wewnętrzną zarazę herezyi, wreszcie pod nazwą ewangelickiej swobody takie zepsucie obyczajów i taką przewrotność nauki, do jakiej nawet średnie wieki nie doszły.“

Pisma niemieckie, jak donosi *Koelnische Volksztg.*, powtórzyły powyższy ustęp w dowolnym przekładzie, zaostrzając przez to treść jego i tem wywołały wśród protestantów niemieckich tak gwałtowną burzę.

Z Sofii donoszą: *Dnevnik* ogłasza artykuł, podpisany przez prezesa komitetu organizacyjnego Kongresu słowiańskiego, Bobcewa, który pisze: Kongres zapowiada zupełne powodzenie, ponieważ poprzestał na programie kulturalnym i gospodarczym bez żadnych politycznych celów. Kongres, który jest dalszym ciągiem praskiego Zjazdu z r. 1908, działać będzie zgodnie z wypracowanym w Petersburgu przez komitet wykonawczy programem. Wyrażony przez niektóre tureckie i niemieckie koła brak zaufania czyni niemiłe wrażenie. Słowianie nie mają nic przeciw temu, gdy ottomanizm czy germanizm starają się zapomocą kulturalnych manifestacyj poprzeć rozwój i postęp swych ras. Południowi Słowianie cieszą się z rozwoju nowej Turcyi, ponieważ są przekonani, że także im na korzyść wyjdzie kulturalny i narodowy rozwój słowiańskich elementów w Turcyi. Kongres nie będzie wcale demonstracyą przeciw komukolwiek, lecz zwyczajnym pokojowym, przyzwoitym zjazdem, prawnem i godnem zebraniem. Co do Słowian, którzy nie biorą udziału w Zjeździe, ponieważ sądzą, że przed kongresem słowiańskim musi przyjść do porozumienia między Polakami a Rossyanami, to są oni w błędzie, gdyż właśnie przez zjazdy i rokowania dochodzi się do takiego porozumienia. Kongres udowodni, że Słowianie są czynnikiem kultury i pokoju.

KRONIKA.

Lwów, 9 czerwca.

— **Kalendarz.**
Piątek (10 czerwca).
Małgorzaty. — Bogumiła. — Nykity.

Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·28 po południu.

— **Z Politechniki.** P. Bondy Wacław Filip i p. Kałużyński Stanisław, obaj z Warszawy, złożyli drugi egzamin państwowy na wydziale chemii technicznej w Politechnice lwowskiej.

— **Z Rady m. Lwowa.** Na początku wczorajszego posiedzenia wiceprezydent p. Epler zakomunikował, że wysłano 500 bochenków chleba dla pogorzelców miasta Buska.

Następnie tłumaczył się r. Śliwiński, że nie miał zamiaru obrażać wszystkich urzędników magistratu, jak to wyrażone zostało w proteście, lecz mówił tylko o tym, który pozwolił sobie na krytykę uchwały sekcyi. Mowca poważa stan urzędniczy i żałuje, że takie słowo (schreibjüngełes) wypowiedział, ale sprowokowano go.

Z kolei przypomniał r. Włodzimirski sprawę mięsa rumuńskiego i postawił wniosek, aby prezydyum w porozumieniu z komisyą aprowizacyjną wysłało deputacyę do Wiednia, podobnie jak to robi Kraków.

Po interpelacyi r. Zawojskiego, który wykazywał, że dostawca mleka dla zakładu im. Bilińskich, dolał 50 procent wody do mleka, za co niepociągnięto go do odpowiedzialności i po odpowiedzi p. wiceprezydenta Eplera, że wprawdzie nie odebrano mu dostawy, gdyż trafiło się to po raz pierwszy, lecz ukarano go, przystąpiono do sprawy budowy domów dla służby miejskiej, którą referował r. dr. Dwernicki.

Mowca postawił szereg wniosków z obszernym elaboratem pisemnym, wykazującym konieczność przystąpienia do jak najrychlejszej budowy projektowanych domów.

Po omówieniu tej sprawy przystąpiono do porządku dziennego. R. B. Lewicki referował sprawę udziału miasta w Banku przemysłowym, stawiając wkońcu następujące wnioski, które też Rada uchwaliła:

1 Na pokrycie udziału gminy m. Lwowa w kwocie 600.000 kor. na akcye Banku przemysłowego zaciągnąć pożyczkę w $4^1/_2$ proc: obligach komunalnych III emisyi płatną w 19 latach przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzacyę 4 proc., względnie 3927 proc. 2. Ze względu na wyznaczony termin spłaty działu gminy do 15 b. m., zaciąga się pożyczkę wekslową, chwilową na akcept gm. m. Lwowa, przyczem Rada m. wyraża nadzieję, że Bank krajowy, jak poprzednio przy innych pożyczkach wekslowych gminy zadowoli się pół proc. ponad stopę Banku austro-węg. 3. Po zrealizowaniu pożyczki komunalnej ma być powyższa chwilowa pożyczka wekslowa z tej pożyczki komunalnej spłacona. 4. Przyznać dla rubryki XXIX rozchodów funduszów gminy na r. 1910 dodatkowy kredyt w kwocie 23.000 kor. na zapłacenie przypadającego na rok bieżący procentu od pożyczki wekslowej i od pierwszej raty amortyzacyjnej i pokryć ten dodatkowy kredyt z nadwyżek w przychodach gminy ponad preliminarz budżetowy r. 1910, zaś na przyszłość wstawiać odpowiedni kredyt do każdorocznego budżetu funduszu gminy. 5. Wydelegować prezydenta, a ewentualnie 1, 2 lub 3 wiceprezydenta, jako pełnomocnika gminy m. Lwowa, do głosowania na walnem zgromadzeniu, które odbędzie się 22 czerwca 1910 o godz. 10 przedpoł. w sali Wydziału krajowego dla ukonstytuowania się.

Prócz tego uchwaliła Rada na wniosek r. B .Lewickiego udzielić komitetowi krakowskiemu obchodu rocznicy Grunwaldzkiej kwotę 3000 kor.

Następnie weszła na porządek dzienny sprawa kinematografu: mianowicie o pozwolenie wybudowania na placu powystawowym pawilonu z kinematografem podało się dwu przedsiębiorców: p. Majblum i inż. p. Libański. W dyskusyi nad tą sprawą przemawiali rr. Szydłowski, dr. Lilien, Blumenfeld, Neuman, Śliwiński, Feldstein i Ihnatowicz. Ponieważ do głosu zapisanych było kilku jeszcze mowców, wybrano mowców generalnych r. red. Laskownickiego za, a r. Soupera przeciw. W rezultacie uchwalono przejść do porządku dziennego nad obu podaniami, a to w myśl wniosków sekcyi III., komisyi plantacyjnej i urzędu budowniczego.

Wkońcu zamianowano na tajnem posiedzeniu p. Stanisława Melińskiego referentem administracyjnym elektrowni miejskiej a p. Józefa Leibę Czermaka nauczycielem religii mojżeszowej w szkole im. Mikołaja Reja.

Na tem o godzinie 10 wieczorem zamknął p. wicepr. Epler posiedzenie.

— **Powitanie nowego dyrektora magistratu,** p. Karola Jakubowskiego, odbyło się wczoraj w południe w sali ratuszowej. W imieniu magistratu przemawiał starszy radca p. Hobgarski; imieniem prezydyum miasta wiceprezydent p. Epler. Uroczystość zakończyła wspólna fotografia, w której wzięło udział około 400 osób.

☐ **Fundacya literacka Kochmana.** W gmachu sejmowym odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi konkursowej powołanej przez Wydział krajowy dla przyznania premii literatom polskim z fundacyi Franciszka Kochmana. W komisyi konkursowej, której obrodom przewodniczył zastępca Marszałka w Wydziale krajowym dr. Tadeusz Pilat, wzięli udział pp. prof. Uniwersytetu dr. Antoni Małecki, dr. Tadeusz Wojciechowski, dr. Benedykt Dybowski, dr. Ignacy Zakrzewski, dr. Ludwik Finkel, dr. Maryan Raciborski i członek Akademii umiejętności Władysław Łoziński.

O premie z tej fundacyi ubiegać się mogli autorowie wszelkich dzieł w języku polskim, z wyjątkiem dzieł treści religijnej i teologicznej. Według aktu fundacyjnego komisya ma również prawo wynagrodzenia także takich dzieł, które na konkurs nie zostały nadesłane.

Komisya konkursowa po przeprowadzonej dyskusyi przyznała premie:

Pierwszą w kwocie 2.000 kor. Stanisławowi Witkiewiczowi za całą jego działalność literacką, a w szczególności za pracę o Matejce.

Drugą w kwocie 1.000 kor, Józefowi Richterowi, emer. profesorowi Politechniki lwowskiej za dzieło naukowe p. t. „Fundamenty“ z dziedziny budowli wodnych.

Dodać należy, że Stanisławowi Witkiewiczowi przyznała komisya nagrodę, mimo, iż o nią się nie ubiegał, gdyż na konkurs nie nadesłał żadnego swego dzieła i mimo, że już w poprzednich latach otrzymał nagrodę z tej fundacyi.

— **Dar p. Gawalewiczowej.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady miasta Lwowa odczytał wiceprezydent dr. Aschkenase list p. Gawalewiczowej, wysłany na ręce p. Ciuchcińskiego, w którym p. Gawalewiczowa donosi, iż chcąc utrwalić pamięć męża we Lwowie, gdzie ś. p. Maryan urodził się i zmarł, ofiaruje dla zbiorów miejskich kilka pamiątek, między innemi portret Gawalewicza, malowany przez St. Lenca, dwa wieńce srebrne, ofiarowane mu w dowód zasług, około rozwoju Teatru polskiego, kilka obrazów polskich artystów i szarfy z napisami od wieńców, jakie otrzymał za życia i po śmierci. Szlachetna ofiarodawczyni oddaje pamiątki te miastu z tem zastrzeżeniem, żeby zostały zgrupowane na wspólnej ścianie i zostały wliczone w poczet zbiorów miejskich. Wszystkie te przedmioty oddaje p. Gawalewiczowa natychmiast, gdyż niedługo opuszcza Lwów i przenosi się do Warszawy.

Na wniosek wiceprezydenta dr. Aschkenasego przyjęto te dary, postanowiono postąpić w myśl życzeń p. Gawalewiczowej i wyrazić jej najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę dnia 11 b. m. o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Na porządku dziennym: odczyt prof. dr. Franciszka Smolki pt t. „Język etruski w świetle najnowszych badań, oraz odczyt p. Jakóba Handla p. t.: „Statut fundacyjny Eudemosa z Miletu“.

— **Z Koła lwowskiego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.** W sobotę, dn. 11 b. m. odbędzie się posiedzenie o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (2. p.). Prof. B. Błażek (z Przemyśla) mówić będzie na temat: Studya psychometryczne nad działaniem pracy ręcznej.

— **»Koło dramatyczne«** prosi nas o zawiadomienie tą drogą czytelników, że termin wieczoru Maryana Gawalewicza będzie ogłoszony w najbliższych dniach.

— **Wpisy do klasy pierwszej** miejskiego gimnazyum z prawem publiczności w Jaworowie trwają do 30 czerwca włącznie. — Egzamin wstępny 1 lipca o g. 9 rano.

— **Wizytacya kanoniczna Bukowiny.** Prezydent miasta Czerniowiec zawiadomił na wtorkowem posiedzeniu Radę miejską o przyjeździe JE. Arcybiskupa Bilczewskiego do Czerniowiec dnia 18 b. m., gdzie ma zabawić przez dni 4. Rada miejska uchwaliła na wniosek dr. Kwiatkowskiego, ponieść koszta bramy tryumfalnej, wznieść się mającej na ulicy Kolejowej, przed którą mają oczekiwać Arcybiskupa ze sztandarami stowarzyszenia, młodzież szkolna i ciała urzędnicze. Na dworcu ma oczekiwać ks. Bilczewskiego Prezydent kraju i burmistrz miasta Czerniowiec. Prócz tego zawiązał się komitet katolicki, na czele którego stanął burmistrz, bar. Fürth, a jako zastępca dr. Kwiatkowski. Komitet ten uchwalił wysłać deputacyę, złożoną z 15 Polaków i Niemców na granicę Bukowiny do Niepołokowiec, aby tam ks. Arcybiskupa w języku polskim i niemieckim w imieniu katolików bukowińskich powitać.

— **Z powodu odsłonięcia pomnika Jagiełły w Krakowie** spodziewana jest w czasie od 13 do 18 lipca b. r. liczna frekwencya podróżnych z całego kraju do Krakowa, względnie z powrotem. — Celem wydania odpowiednich zarządzeń jest pożądane, by stowarzyszenia, korporacye i liczniejsze deputacye, mające wziąć udział we wspomnianych uroczystościach, zgłosiły dokładną liczbę uczestników według klas osobowych z podaniem dnia i stacyi wyjazdu, pociągu i daty powrotu z Krakowa. — Zgłoszenia te należy przesyłać najpóźniej do dnia 20 czerwca b. r. do tej dyrekcyi kolei państwowych, w której obrębie leży dotycząca stacya wyjazdowa.

— **Program wycieczek** Akademickiego klubu turystycznego we Lwowie na miesiące letnie jest następujący:

1. Wycieczka w Alpy Austryackie. Od granicy Tyrolu i Szwajcaryi przez południowy Tyrol, Dolomity, Hohe Tauern, Salzburg, Karyntyę, Alpy Julijskie, Semmering do Wiednia. Czas od 15 lipca do 31 sierpnia. Koszta około 300 kor. Prowadzi p. Mieczysław Leonowicz. (Adres: Bozen in Tirol, Landesschützenregiment II.). W programie wyjścia na łatwiejsze szczyty.

2. Od 30 lipca do 15 sierpnia wycieczka do Dalmacyi. Po drodze zwiedzenie Budapesztu, Zagrzebia, Fiume, Wenecyi, Tryestu, grot w Postojnej i Wiednia. Koszta 170 kor. Prowadzi i informuje inż. Jan Weber. (Lwów, Politechnika).

3. Od 20 do 27 lipca wycieczka w Beskid Środkowy; z Liska przez Baligród, Lutowiska do Sianek, okolice źródeł Strwiąża, Dniestru i Sanu. Koszta 35 kor. Prowadzi i informuje p. Bronisław Praszałowicz, sł. praw w Sanoku.

4. Od 3 lipca do 3 sierpnia wycieczka w Gorgany. Prowadzi i informuje p. Mieczysław Szydłowski. (Lwów, Politechnika).

5. Od 1 do 31 sierpnia wycieczka na Kaukaz. Ilość uczestników ograniczona — tylko dla wprawnych turystów. Wyjście na Elbrus (5600 m.), zwiedzenie Piatigorska, Baku, Tyflisu, Batum, Kutaisu i Wojennej gruzińskiej drogi. Prowadzi i informuje p. Antoni Ojrzyński, Warszawa, ul. Włodzimierska 25. Koszta 300 rubli.

6. Od 7 do 15 sierpnia wycieczka w Alpy Rodniańskie w północnym Siedmiogrodzie Wycieczka przejdzie przez góry z Marmarosz Sziget do Dorny Watry na Bukowinie. Prowadzi i informuje p. Mieczysław Szydłowski (Lwów, Politechnika). Koszta 75 kor.

7. Od 8 do 31 sierpnia wycieczka na Mont Blanc (4818 m.) i Monte Rosa (4683 m.). Tylko dla wprawnych turystów. Prowadzi i informuje dr. Tadeusz Ostrowski, Lwów, ul. Pijarów 4.

8. Od 15 do 25 sierpnia wycieczka w Niżne Tatry i na Słowaczyznę. Prowadzi i informuje dr. Mieczysław Orłowicz, Lwów, Dom Akademicki.

9. Nadto w Zakopanem staraniem Klubu urządzona będzie wielka ilość zbiorowych wycieczek w Tatry i Pieniny w czasie od 15 lipca do 1 września. Ich program ogłoszony będzie na miejscu afiszami. Lokal klubu w Zakopanem mieści się przy ul. Krupówki 51; znajduje się w nim kilkadziesiąt łóżek dla akademików i młodzieży gimnazyalnej.

Po informacye zgłaszać się należy pod adresem prowadzących wycieczki, ewentualnie pod adresem: Akademicki klub turystyczny, Lwów, Dom Akademicki. W wycieczkach brać mogą udział także niečłonkowie Klubu, tak panowie jak i panie.

— Otwarcie toru dowozowego. Z dniem 12 maja b. r. otwarto dla ruchu towarowego w całowozowych ładugach tor dowozowy, łączący stacyę Podgórze-Płaszów na szlaku kolejowym Kraków-Rzeszów z nową ładownią „Podgórze-Wisła“.

— Konkurs na afisz. Koło architektów polskich we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na afisz dla wystawy prac architektów polskich mającej się odbyć we wrześniu b. r. w pawilonie sztuki na placu powystawowym we Lwowie. Udział w konkursie mogą brać architekci i artyści polscy bez względu na miejsce zamieszkania. Wymiar afisza wynosić ma 66/93 cm. formatu, leżącego lub stojącego. Na afiszu ma być napis: Pierwsza wystawa Architektów polskich we Lwowie we wrześniu 1910: Projekt będzie reprodukowany sposobem litograficznym w jednej barwie. Za projekt najlepszy naznacza się nagrodę 200 kor. Projekt nagrodzony staje się własnością Koła architektów we Lwowie i będzie powtórzony w zmniejszeniu jako ozdobna karta tytułowa katalogu wystawowego. Termin nadsyłania prac opatrzonych godłem, z dołączonem nazwiskiem autora w zapieczętowanej kopercie naznacza się na dzień 5 lipca b. r. do godziny 12 w południe. Autorowie zamiejscowi winni przedstawić dowód o przesłaniu pracy w terminie obowiązującym. Po upływie 5 dni od obowiązującego terminu, tj. po dniu 10 lipca żadne prace przyjęte nie będą. Prace nadsyłać należy pod adresem „Koło architektów polskich“ we Lwowie ul. Zimorowicza l. 9.

Skład sądu konkursowego stanowią: Wł. Jarocki, architekt i art. malarz i architekci: Wł. Derdacki, W. Grzymalski, W. Minkiewicz i S. Piotrowski.

Autorowie zamiejscowi winni podać na opakowaniu adres, pod którym Koło architektów zawiadomi o odebraniu projektu, względnie zwróci prace nienagrodzone.

Koło architektów zastrzega sobie prawo wystawienia prac, które uzna za odpowiednie na wystawie architektów we wrześniu.

— Egzamin dojrzałości odbył się w II. gimnazyum we Lwowie pod przewodnictwem kraj. inspektora szkół dr. Franciszka Majchrowicza w czasie od 1—6 czerwca.

Zgłosiło się 40 abituryentów (39 publ. 1 ekst.). Świadectwo dojrzałości otrzymało 33 abituryentów publ. (7 z odzn., 19 jednogłośnie, 7 większością głosów), reprobowano 7 (6 publ. na pół roku, 1 ekst. bez terminu).

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Baczewski Emilian (odzn.), Bardach Emanuel, Bochnik Juliusz, Buchholz Alfred, Oulehla-Fuchs Władysław (odzn.), Burker Józef, Czernichowski Edward, Dziwiński Waleryan, Enis Ludwik, Führer Adolf, Hajek Wilhelm (odzn.), Hildebrandt Konrad, Humiecki Jerzy, Konstantin Julian (odzn.), Kocołyk Szymon, Kunicki Piotr, Mehlmann Salomon, Melnyk Eugen, Philipp Ignacy, Richter Joachim, Ruker Adolf, Schlarp Stefan, Schweig Samuel (odzn.), Spannring Rudolf, Stasiuk Michał, Storch Ignacy, Sussmann Józef (odzn.), Urich Aleksander, Weitz Józef, Zając Jan, Zang Natan, Zeiger Jakób (odzn.), Zipper Robert.

— W liceum żeńskiem p. Maryi Zagórskiej odbył się egzamin dojrzałości dnia 4 b. m. pod przewodnictwem p. Józefa Nogaja, dyrektora V. gimnazyum. Egzamin dojrzałości zdały: Aberdamówna Zofia (jednogłośnie), Birnbaumówna Halina (jednogłośnie), Dobiecka Stefania (z odznaczeniem), Krasucka Irena (jednogłośnie), Łuszczkiewiczówna Rozalia (z odznaczeniem), Reislerówna Anna (jednogłośnie), Rublówna Stefania (jednogłośnie), Watlek-Walewska Anna (jednogłośnie), Żakówna Helena (jednogłośnie), Zdziarska Władysława (jednogłośnie).

— Stacyę Skwarzawa, położoną na szlaku kolejowym Kraków-Podwołoczyska, urządzoną dotychczas dla ruchu osobowego, pakunkowego, oraz dla ruchu towarowego w ładugach całowozowych, według umowy i w pojedyńczych przesyłkach do 50 kilogramów wagi za sztukę, a to kilgr. za całą przesyłkę, otwiera się z dniem 1 lipca b. r. dla nieograniczonego ruchu towarowego z wyjątkiem przewozu żywych zwierząt.

Załadowanie i wyładowanie wszystkich przesyłek całowozowych mają uskutecznić nadawcy, względnie odbiorcy, własnym kosztem i własnemi siłami roboczemi.

— Z naszych zdrojowisk. Lista gości notuje w Krynicy po 1 czerwca b. r. rodzin 507, osób 668; w Rymanowie: rodzin 108, osób 228.

△ Zgubiono: W drodze z ulicy Kopernika do Łazarza zgubiono książeczkę pocztowej Kasy oszczędności nr. 356.878 na sumę 1590 koron; w ulicy Halickiej złotą broszkę z brylantami i rubinami; w Rynku pugilares, w którym było około 30 koron.

△ Znaleziono: Na placu Gołuchowskich znalazł policyant wczoraj popołudniu duży worek cebuli. Pewien kapitan znalazł na ulicy srebrny damski zegarek.

△ Pod wóz tramwayowy. Na placu Bernardyńskim wydarzył się wczoraj w południe wstrząsający wypadek. Przez szyny tramwayowe chciała przejść 9-letnia Janina Kohut, córka handlarki masła, powracająca spiesznie ze szkoły z torbą w ręku. Nagle dostała się dziewczynka pod wóz tramwayowy. Motorowy wprawdzie wstrzymał wóz, ale mimo to biedaczka uległa śmiertelnym obrażeniom. Wyciągnięto ją nieprzytomną; powstało na placu zbiegowisko i wezwano policyanta, który odwiózł dziecko dorożką na stacyę ratunkową. Lekarz stwierdził, że dziewczynka ma wybite zęby, rany na głowie i na całem ciele i że nastąpiło wstrząśnienie mózgu. Udzielono jej pierwszej pomocy i w stanie beznadziejnym oddano rozpaczonej matce.

△ Ucieczka więźnia. Nałogowy złodziej, Julian Dorsz, eskortowany w znanej dobrze we Lwowie budce ze szpitala więziennego do więzienia przy ul. Batorego, wydostał się z niej i począł uciekać, puszczono się jednak za nim w pogoń i niebawem schwytano go.

△ Niebezpieczne indywiduum. Na ul. Kleparowskiej aresztował agent policyjny Michała Szyszkę, typowego zbrodniarza, który dopuścił się licznych kradzieży i kilka już razy uciekał z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie. Lekarze psychiatrzy orzekli, że Szyszka jest umysłowo chory i nie może odpowiadać za swoje czyny. Ile więc razy jest aresztowany, odstawia się go do Zakładu obłąkanych skąd wkrótce ucieka i dopuszcza się nowych kradzieży. Jest zawsze uzbrojony w nabity rewolwer. Razu pewnego strzelał do policyi z dachu na Kleparowie, onegdaj groził jakiemuś Żydowi śmiercią. Wczoraj również miał przy sobie nabity rewolwer, a ponieważ stawiał agentowi policyi opór, wezwał agent do pomocy wojsko, które w tej chwili przechodziło właśnie ulicą Kleparowską. Pod taką wzmocnioną eskortą odprowadzono Szyszkę na policyę, a ztąd do aresztu.

△ Zgubiona dziewczynka. Doniesiono policyi, że 11-letnia Zofia Zielińska, zamieszkała u matki przy ul. Pilichowskiej l. 10, wydaliła się z domu przed kilku dniami i dotąd nie wróciła. Jest ona jasną blondynką, oczy ma niebieskie, ubrana była w żółtą sukienkę i biały słomkowy kapelusz i była bosa.

△ Samobójstwo zbrodniarza. Wczoraj popołudniu w lasku brzozowym obok magazynów wojskowych za Janowską rogatką powiesił się Dmytro Pryjma, nałogowy, wielokrotnie karany złodziej. Poszukiwany on był energicznie przez policyę od przeszło tygodnia pod zarzutem współudziału w morderstwie, dokonanem na osobie czeladnika ślusarskiego Szymona Konieczkowskiego. Pryjma trapiony przez policyę i żandarmeryę, nie miał widocznie nadziei uniknięcia więzienia i dlatego pozbawił się życia. Jeszcze w południe widziano go za rogatką Janowską w towarzystwie kochanki, która stale mu towarzyszyła. Charakterystyczne jest, że Pryjma powiesił się w pobliżu miejsca zbrodni i tam też w ostatnich dniach często go widziano. Należał on do bardzo zuchwałych złodziei. Przed kilku laty w Zakładzie karnym wywołał bunt więźniów. — Zwłoki Pryjmy odstawiono do kostnicy w Kleparowie.

△ Kronika policyjna. Do kuchni, znajdującej się w suterenach domu przy ulicy Sykstuskiej l. 50 włamali się złodzieje w biały dzień i zabrali na szkodę kucharki Rozalii Wołaszczakówej 6 sznurków korali, zegarek z łańcuszkiem, srebrne medaliony i pulares z 11 koronami.

P. Stefan Kowalczuk wyjechał do Jaremcza, a tymczasem złodzieje odwiedzili jego mieszkanie przy ulicy Działyńskich l. 4. Widocznie zostali spłoszeni, bo porwali tylko duży portfel, zamknięty w szufladzie sądząc niezawodnie w pośpiechu, że zawiera on banknoty. Oszukali się jednak, bo była tam tylko karta kolejowa i karty powołujące do wojska.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Słoński, emer. oficyał pocztowy, w 57 roku życia; Antoni Streitt, rewident dyrekcyi domen i lasów, w 41 roku życia; Mieczysław Ilnicki, zarządca dóbr w Żółtańcach, przeżywszy lat 56;

w Stanisławowie, Stanisław Promiński, emerytowany radca sądu, adwokat.

— Związek artystów i artystek Teatrów polskich powstaje w Krakowie. Celem nowego towarzystwa: w łączności i wzajemnej pomocy usunąć dotychczasowy stan rzeczy, zabezpieczyć byt aktora na przyszłość, ustalić jego losy i uchronić od niepewnego jutra. Związek ponadto postawił sobie za zadanie ułatwić wspólne pożycie artystów z przedsiębiorcami i chronić tak jednych, jak i drugich, przed nadużyciami i wyzyskiem.

Wiec aktorski w tej sprawie odbędzie się jutro w Krakowie.

— Zjazd dyrektorów kolei rozpoczął się wczoraj w Krakowie. Po przybyciu ich w liczbie blisko 70, zebrali się w kawiarni Bisanza, gdzie ich powitali dyrektor kolei państwowych w Krakowie radca Dworu Zborowski i prezydent Izby handlowej p. Dattner. Po podwieczorku goście zwiedzali zbiory sztuki, świątynie i miasto. Dziś rozpoczną się konferencye fachowe.

— Pożar fabryki Karmańskiego w Krakowie. Przedwczoraj po południu około godziny 4 wybuchł groźny pożar w fabryce farb Karmańskiego na Zwierzyńcu. Pożar powstał na prawem skrzydle fabryki od przygotowanej benzyny, od której zajęły się „stelarze“. Zawezwana straż pożarna w ciągu 8 minut od chwili zawezwania przybyła na miejsce pożaru i zajęła się ratunkiem.

— Piorun. W Lobnicy, w pow. opawskim, piorun uderzył w trzy kobiety, pracujące na polu. Wszystkie trzy odniosły ciężkie rany i są zupełnie sparaliżowane.

— Uczczenie Józefa Chociszewskiego. Na dorocznem walnem zebraniu Towarzystwa dziennikarzy i literatów polskich w Poznaniu, obchodzono tymi dniami uroczyście pięćdziesięcioletni jubileusz pracy literackiej i oświatowej Józefa Chociszewskiego. Sędziwy jubilat znany jest jako redaktor całego szeregu czasopism, wydawca doskonałych kalendarzy, autor długiego szeregu prac historycznych, poezyj, komedyj ludowych i t. d. Jak wydatną była jego praca, świadczy o tem to, że wydał około 3 milionów egzemplarzy swoich dzieł, a rozpowszechnił około 2 milionów innych książek, które przyczyniły się niemało do rozszerzenia oświaty i zamiłowania naszej przeszłości. W uznaniu też tych zasług mianowało go Tow. dziennikarzy i literatów poznańskich członkiem honorowym i wręczyło mu dyplom, następującej treści:

„Zasłużonego weterana dziennikarstwa polskiego, więźnia za sprawę narodową, opiekuna i nauczyciela młodzieży ludu, wydawcę niezliczonych dzieł popularnych, literata Józefa Chociszewskiego z Gniezna, mianuje swym członkiem honorowym Towarzystwo dziennikarzy i literatów polskich“.

Podczas uczty, która się odbyła na cześć Chociszewskiego w Domu przemysłowym nadeszło mnóstwo telegramów i listów z życzeniami.

— Przebudowa starego ratusza poznańskiego. Prace około projektowanego od lat odnowienia, względnie przebudowania, prastarego ratusza w Poznaniu, rozpoczną się w najbliższym czasie. Tymi dniami poczęto ustawiać rusztowanie naokoło ratusza. Składy, mieszczące się w ratuszu po stronie północnej, zostały także już opróżnione. Koszta przebudowy obliczono na 431.000 marek. Rząd przyrzekł udzielić 60.000 m. subwencyi, tak, że miasto miałoby do poniesienia 371.000 m., a właściwie tylko 221.000 m., gdyż dalsze 150.000 m. spodziewa się miasto osiągnąć za pomocą loteryi, projektowanej specyalnie na ten cel.

Zewnątrz nie ulegnie ratusz żadnej zasadniczej zmianie, tylko niektóre uszkodzone części zostaną naprawione. Główny projekt przebudowy dotyczy wnętrza starego ratusza. W suterenach urządzona będzie wielka restauracya według nowoczesnych wymagań.

— Z życia polskiego w Paryżu. Polskie Tow. literackie w Paryżu urządziło w restauracyi Champs-Elysées bankiet na cześć swego prezesa, Witolda ks. Czartoryskiego.

Książę Czartoryski, prawnuk króla Ludwika Filipa, jest człowiekiem olbrzymiej wiedzy i znanym podróżnikiem. Zwiedził Wschód dla studyów religii, obyczajów i historyi ludów i szczepów, wśród których przebywał. W pięknej swej posiadłości d'Honfleur zgromadził w bibliotece około 20.000 tomów; większość ich poświęcona jest historyi ludów Wschodu.

Bankiet zgromadził 50 współbiesiadników, wśród których było wielu znanych pisarzy i artystów francuskich. Wygłoszono szereg toastów na cześć nowego polskiego Towarzystwa literacko-artystycznego i z obu stron wyrażono nadzieję, że dobre stosunki, łączące Polaków z Francuzami, nie ulegną zmianie.

— Nowi »biskupi« maryawiccy. *Warsz. Dniew.* pisze: „W czasie odbywającej się w dniu 20 maja w Płocku drugiej „kapituły generalnej“ (zebrania ogólnego) kapłanów maryawickich jednomyślnie wybrano na biskupów: generalnego wikaryusza O. Romana-Marya-Jakóba Próchniewskiego i O. Leona-Marya-Andrzeja Gołębiowskiego z Łodzi. Do wyświęcenia ich uchwalono zaprosić biskupów starokatolickich“.

Kronika zagraniczna.

* Echa trzęsienia ziemi we Włoszech. Z Vallata donoszą, że zawaliło się tam 10 domów a 65 domów jest uszkodzonych, że grozi im ruina. 1 osoba zginęła, 10 jest lekko rannych.

Królewstwo przybyli do Calitri wczoraj o godzinie 4 rano w towarzystwie ministra robót publicznych i zwiedzili szpital, oraz ruiny miasteczka. Dotychczas wydobyto z pod gruzów zawalonych domów 24 trupów. Królewstwo zwiedzili następnie San Fele, poczem wrócili do Rzymu.

* Katastrofa automobilowa. Podczas jazdy automobilów o nagrodę ks. Henryka pruskiego najechały na siebie w Obenzen dwa automobile. Dwu ludzi zginęło, trzech jest rannych. Wyścigi przerwano.

* Z lotnictwa. Balon „ks. Adolf“, który dnia 5 b. m. wzniósł się w Essen, z powodu silnego wiatru odniósł uszkodzenia i wzniósł się bez gondoli. Zarząd Tow. awiatycznego w Bonn uprasza każdego, ktoby balon ten znalazł, aby go o tem zawiadomił.

Köln. Ztg. donosi z Friedrichshafen, że lot balonu Zeppelina do Wiednia odroczono z powodu wadliwości nowego motoru. Lot odbędzie się prawdopodobnie w jesieni.

Z Friedrichshafen donoszą, że hr. Zeppelin ogłosił obszerną odezwę do ludności m. Wiednia. W odezwie tej tłumaczy się z odłożenia swego wzlotu. Podnosi, że ciężko jest dotknięty tym ciosem i rozczarowaniem, jakiego doznał Cesarz Franciszek Józef i ludność m. Wiednia, która oczekiwała jego przybycia balonem. Pomimo tego, że wzloty próbne wydały rezultat korzystny i z największem prawdopodobieństwem można było przyjąć, że wzlot się uda, to ze względów sumienności wolał jeszcze motor wypróbować i gdy wszystkie aparaty będą funkcyonowały nienagannie, gotów przybyć do Wiednia. Terminu nowego jednakże nie oznacza.

* Strejk służby tramwayowej w Paryżu. Na zgromadzeniu służby części linii tramwayowych, które trwało do godziny 3 rano, uchwalono rozpocząć strejk, pomimo koncesyj, przyznanych za pośrednictwem ministra Milleranda. W strejku bierze udział około 1800 robotników. Zachodzi obawa, że służba innych przedsiębiorstw transportowych przyłączy się do strejku.

* Rozboje. Z Tangeru donoszą, że powstańcy z Sefru napadli na karawanę, splondrowali ją i zabili 9 członków karawany, oraz 5 towarzyszących im żołnierzy.

W pobliżu stacyi Notanebi, kolei transkaukazkiej, nieznani dotychczas sprawcy rozbili cysternę z naftą, aby ukraść naftę. Nafta wylała się i utworzyła formalne jezioro. Podpalono ją i powstało morze płomieni, które dotarło aż do wału kolejowego. Most kolejowy padł pastwą płomieni. Ruch kolejowy musiano wstrzymać. Z Batum wysłano robotników, aby ugasili ogień i naprawili most spalony.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: Z powodu, że p. Leszczyńska już z dniem 15 b. m. musi powrócić do Warszawy, a „Mandragora“ mogłaby być wskutek tego raz tylko graną, dyrekcya zmienia o tyle repertuar, że w poniedziałek zamiast zapowiedzianej „Mandragory“ dana będzie 3-aktowa komedya Bissona „Pan Dyrektor“ z p. Leszczyńską w roli Zuzanny i p. Fri-

tschem w roli Dyrektora. Będzie to ostatni występ p. Leszczyńskiej.

We wtorek po raz czwarty, cieszące się wielkiem powodzeniem dwuaktówki: ,Historya o człowieku, który zaślubił niemowę“ i „Historya o człowieku, który redagował gazetę“; wczorajsze przedstawienie tych utworów wypełniło szczelnie teatr,

---

(as) **Dr. Włodzimierz Bugiel:** „Viola tricolor“. Nakładem i czcionkami Drukarni Nakładowej Braci Winiewiczów w Poznaniu. 1909.

Jest to szereg nowel, poezyj prozą i krótkich obrazków wrażeniowych, pisanych językiem potoczystym i pięknym. Autor, zdaje się, bardzo wrażliwy na piękno przyrody, umie w kilkudziesięciu nieraz wierszach ująć po malarsku i oddać jakiś drobny moment, ciszę, wschód słońca, senność pola makowego, nastrój wieczorny, dając w ten sposób małe fragmenty, delikatnie szkicowane, mające jednak nieraz dużo wdzięku i wyrazu, a przy tem wybiera tematy nie banalne, lub też umie nadać zdarzeniom znanym, pewien indywidualny wdzięk prostoty i szczerości.

Artur Gruszecki „Somo-Sierra“. Katowice 1910. Nakładem Towarzystwa „Polak“.

Somo-Sierra zyskała nowego dziejopisa. Wiekopomny ten moment w dziejach legionów polskich poruszał już nieraz fantazyę artystów. Epizod z ataku malował Vernet, January Suchodolski pozostawił nam piękne dzieło, przedstawiające nieustraszone męstwo swoleżerów polskich, Juliusz i Wojciech Kossakowie wracali nieraz do tego poematu, w literaturze ma także Somo-Sierra swoją chlubną kartę, której nowym rozdziałem jest praca Artura Gruszeckiego.

Autor związany wydawnictwem, które miało na celu spopularyzowanie tej epoki naszej przeszłości, w której „Polska walcząca“ zabłysła w dziejach sztuki wojennej chwałą nieśmiertelną i zdobyła odwagą i poświęceniem uznanie współczesnego i następnych pokoleń, starał się utrzymać pracę swoją w ramach dziełka przeznaczonego dla najszerszych warstw polskiego społeczeństwa. Nie przeładowuje więc treści szczegółami, nie sili się na pozory uczoności. Korzysta przeważnie z opracowań i pamiętników H. Dąbrowskiego, Łubieńskiego, Płaczkowskiego, A. Rembowskiego, Wybickiego i i. i ujmuje cały materyał historyczny w formę barwnego, przystępnego opowiadania. Kreśli historyę Polski porozbiorowej, dzieje tworzenia się legionów i najwybitniejsze momenty z ich historyi, kończy wreszcie pochodem do Hiszpanii i zwięzłym, plastycznym opisem bitwy w wąwozach Somo-Sierry.

Treść objaśniają liczne reprodukcye z obrazów Verneta, Bellangego, Suchodolskiego i Kossaków, a okładkę zdobi świetny trębacz pułku lekkokonnego, który jest reprodukcyą pięknej akwareli Gembarzewskiego.

Gabryela (Narcyza Żmichowska). „Pogadanki“. Kraków. Gebethner i Sp. nakładem „Książnicy Naukowej i Artystycznej“.

Po dziełach R. W. Emersona, Vollersa, Höffdinga, podanych w doskonałych przekładach polskich, wydała krakowska „Książnica“ „Pogadanki“ Narcyzy Żmichowskiej, składając w ten sposób hołd należny pełnemu zasług na wielu polach naszego życia umysłowego talentowi Gabryeli. W książce tej przejętej duchem przebrzmiałych już czasów, niechaj czytelnik nie szuka łatwych wzruszeń i pobudzającej lektury. Znajdzie w niej jednak to, o co dzisiaj najtrudniej: posiew myśli zdrowej, rezultat wielu doświadczeń i przemyślań, strawę pożyteczną dla swego umysłu i serca. I dlatego z „Pogadankami“ zapoznać się warto i zapoznać się trzeba, choćby z pietyzmu dla tego stanowiska, jakie w literaturze polskiej zajęła Gabryela.

Nowe książki. Jako odbitki z „Encyklopedyi ludowej“ ukazały się następujące rozprawy, które winny znaleźć jak największe rozpowszechnie i spopularywanie: Kazimierza W r ó b l e w s k i e g o „Rolnictwo. Jak się rolę ulepsza i jak się rolę uprawia“; Wacława N a ł k o w s k i e g o „Geografia ogólna (astronomiczna, fizyczna i antropologiczna)“; Stefana B o g u s z e w s k i e g o „Ogólne zasady hodowli“; dr. Stanisława K r a u z a „Anatomia i fizyologia człowieka, czyli o budowie i czynnościach ciała ludzkiego“.

»Świat Słowiański« wychodzący w Krakowie, w zeszycie za czerwiec zawiera: „Litwa i kwestya polska“ przez Józefa A. Herbaczewskiego; „Po dwudziestu latach (garść wspomnień z dziejów odzyskania Górnego Szląska“) przez J. K. Mackowskiego; „Słowianofilstwo w Ameryce“ przez Stefanię Laudynową; „Z czesko-polskich grzechów publicystycznych“; „Z przeszłości słowianofilstwa w Polsce“ przez Edmunda Kołodziejczyka. W rubrykach stałych: recenzye i sprawozdania z dzieł, przegląd prasy ruskiej, rossyjskiej, czeskiej, słowackiej, chorwackiej, serbskiej, bułgarskiej; kronika.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek początek wyjątkowo o godz. 7 ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Walc miłości“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

W piątek „Madame sans-Gêne“, komedya w 4 akt. W. Sardou. Pierwszy występ Honoraty Leszczyńskiej, artystki teatrów warszawskich w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona.

W sobotę „Małżeństwo aktorki“, komedya w 3 akt. A. Bissona, drugi gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

W niedzielę „Madame sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou; trzeci gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Serajewa donoszą: Na odbytem dziś przedpołudniem tajnem posiedzeniu Rady miejskiej burmistrz K u l o v i c oraz ośmiu muzułmańskich radnych podało się do dymisyi. Krok ten uzasadniony jest zupełną klęską, poniesioną w wyborach sejmowych przez stronnictwo, do którego należy Kulovic i wspomniani radni.

— Komisya budżetowa Sejmu pruskiego przyjęła wniosek o podwyższenie l i s t y c y w i l n e j cesarza.

— Duma rossyjska odrzuciła wniosek opozycyi, aby nad artykułem II. u s t a w y o F i n l a n d y i debatowano według poszczególnych punktów, albo, ażeby te punkty ujęto w osobne artykuły.

Na to Milukow oświadczył, że opozycya pragnęła brać udział w dyskusyi, aby widzieć, jak sprawa się skończy, ale głosowanie większości Dumy uniemożliwia ten zamiar opozycyi. Dalszy udział w tej niegodnej grze opozycya uważałaby za poniżenie dla siebie i dlatego w dalszych obradach nie weźmie udziału. (Oklaski).

Po tem oświadczeniu cała opozycya opuściła Izbę.

— W Belgradzie urzędownie zaprzeczono doniesieniu dziennika *Zwono* i innych pism o wydaleniu ks. J e r z e g o z Serbii i o nieporozumieniach między nim a rodziną królewską. Nieprawdziwe są też pogłoski o abdykacyi króla.

— Korespondent londyński dziennika *Echo de Paris* donosi, że zamiar rządu francuskiego, aby przyznać K r e c i e a u t o n o m i ę ze ścisłem ograniczeniem praw i ogłoszeniem statutu, określającego prawo zwierzchnictwa Turcyi, nie doznał poparcia ze strony Anglii.

— Tureckie urzędy portowe otrzymały z Konstantynopola instrukcyę, aby nie przyjmowały p o s y ł e k pochodzących z G r e c y i, lecz żeby je zwracały.

Korporacya wyładowywaczy okrętów w Salonikach postanowiła na razie oświadczyć się przeciw bojkotowi okrętów greckich. W Kawalla i Rodosto bojkot towarów greckich już się rozpoczął.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 9 czerwca. Posiedzenie dzisiejsze Izby posłów rozpoczęło się o 10·15 przed południem. Po odczytaniu wpływów P. kierownik Ministerstwa rolnictwa odpowiadał na interpelacye.

Następnie w myśl wczorajszej uchwały przystąpiono do dyskusyi nad odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów na interpelacye w sprawie wysłania wojsk na wybory węgierskie. Zanim Prezydent udzielił głosu pierwszemu mowcy wystosował apel do Izby, wzywając mowców, by w dyskusyi nie wtrącali się w wewnętrzne sprawy krajów Korony węgierskiej. Istota kwestyi poruszonej w interpelacyi polega na tem: „O ile jest dopuszczalne, by oddziałów wspólnej armii używano dla służby bezpieczeństwa na Węgrzech i czy to powołanie rzeczywiście w celach bezpieczeństwa nastąpiło?“ Prezydent prosi o zaniechanie krytyki zachowania się władz węgierskich podczas wyborów, oraz ataków na te władze. Tem mniej wolno nam to czynić, — są jego słowa, — że nie pozwolilibyśmy, by na Węgrzech w ten sposób krytykowano nasze wybory.

P. K o r o s e c przytacza szczegóły z wyborów węgierskich, z których okazuje się rzekomo, że wojsko na Węgrzech nie było używane wyłącznie do utrzymania porządku, lecz i do sparaliżowania wolności wyborczej. Mowca powołuje się w tym względzie na głosy węg. partyi ludowej, nadto jako świadków przytacza pp. Battyanego i Kossutha.

Z kolei przechodzi p. Korosec do kwestyi narodowości niemadziarskich na Węgrzech, które wobec ucisku i represalii zdobyły tylko 8 mandatów. Przeciwko takiemu postępowaniu należy zaprotestować w austryackim parlamencie, tembardziej, że narodowości na Węgrzech są jedyną ostoją przeciwko madziarskiemu szowinizmowi. Mylne jest twierdzenie, jakoby prezydent ministrów Khuen-Hedervary miał położyć kres dążeniom separatystycznym. Khuen i Tisza są większymi seperatystami od członków poprzedniego rządu i bardziej od nich przebiegłymi. Wojska użyto w interesie nieprzyjaznej ludowi kliki.

P. S z r a m e k — wprzód po czesku, potem po niemiecku przemawiając — nazwał postępowanie rządu węgierskiego wobec narodowości niemadziarskich szeregiem gwałtów. Narodowościom tym nic innego nie pozostało, jak apelować do opinii publicznej w Państwie i całej Europie. Mowca wystąpił następnie przeciwko „dementi“, ogłoszonemu przez Rząd za pośrednictwem *Węg. Biura koresp.* w sprawie nadużyć wyborczych, przytoczonych w jego interpelacyi. Mowca przedstawił był fakty według relacyi autentycznej naocznego świadka, pewnego szlachcica czeskiego. Odpowiedź P. Prezydenta Ministrów nie może mowcy zadowolić, w przyszłości należy żądać innego zadośćuczynienia.

P. R e n n e r (soc.) oświadcza, że stronnictwo jego zastrzegło sobie omówienie szczegółowe tej kwestyi w Delegacyach, gdy większość rządu węgierskiego będzie mogła dać na to odpowiedź. Omawiając wybory węgierskie, oświadcza, że zwycięstwo hr. Khuena jest rezultatem brutalności. Wybory węgierskie nie przeszły bezkrwawo, jak mówi hr. Khuen, gdyż naliczono 10 zabitych.

P. D a s z y ń s k i przypomina, że uroczyste zapewnienia i obietnice Korony, oraz rządu koalicyjnego co do powszechnego prawa wyborczego na Węgrzech nie zostały dotrzymane. Nie można przejść nad tem do porządku obrad, że na Węgrzech feodalizm się rozpada. Na Węgrzech trwale rozwija się proces, w którym Korona, tym razem w interesie nienasyconego militaryzmu, domaga się reorganizacyi państwa przez reformę wyborczą. Hr. Khuen musi dziś przeprowadzić program wypisany od 5 lat na chorągwi partyi Dworskiej.

Wiedeń, 9 czerwca. W Izbie posłów po p. Daszyńskim przemawiali: P. Minister Haerdtl, oraz pp. Tresic, Scheicher, Choc, Hyrš i Baczyński, poczem dyskusyę zamknięto i zabrał głos generalny mowca p. Habermann.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 9 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu wnieśli między innymi interpelacye: p. B a c z y ń s k i w sprawie postępowania władz administracyi lasów i domen państwowych w powiecie kosowskim, w okręgu Szeszory; p. Z a m o r s k i w sprawie rzekomego ukarania kilku leśno-technicznych urzędników administracyi lasów.

Wiedeń, 9 czerwca. Komisya regulaminowa odbyła dziś rano posiedzenie w obecności P. Ministra spraw wewnętrznych.

P. S t e i n w e n d e r przedłożył opracowany przez siebie projekt regulaminu Izby. W przemowie wskazał specyalnie na różnice między ustawą regulaminową, a regulaminem i postawił wnioski:

1. Należy Izbie przedłożyć sprawozdanie z wnioskiem. by art. II. ust. regulaminowej z 20 grudnia 1909 (według którego regulamin obowiązuje do 31 grudnia r. b.) stracił moc prawną.

2. Należy dyskusyę nad regulaminem rozpocząć od regulaminu.

P. R e d l i c h krytykował różne postanowienia projektów p. Steinwendera.

Na wniosek p. G e s s m a n n a postanowiono na następnem posiedzeniu, które się odbędzie po ukończonej dyskusyi budżetowej w Izbie, wziąć pod obrady pierwszy wniosek p. Steinwendera.

Kraków, 9 czerwca. *(Tel. pryw.).* Konferencya dyrektorów kolei państw. rozpoczęła się w sali Izby handlowej i przem. pod przewodnictwem szefa sekcyi R o e l l a. Na porządku obrad, sprawy taryfowe i administracyjne. Posiedzenie jest poufne, wstęp mają tylko urzędnicy kolejowi.

Przed posiedzeniem witał gości gospodarz gmachu, prezes Izby handl. i przem. D a t t n e r. Po posiedzeniu, które przeciągnie się do godz. 2, uczestnicy konferencyi udadzą się do Wieliczki. Wieczorem odbędzie się na ich cześć bankiet w „Grand hotelu“, dany przez Izbę handl. i przem.

Kraków, 3 czerwca. *(Tel. pr.)* W kościele Maryackim odbył się ślub ks. Izabelli Radziwiłłównej. córki ks. Dominikowstwa z Babic, z ks. Karolem Radziwiłłem z Nieświeża, synem ks. Jerzego i Maryi Róży z hr. Branickich.

Orszak weselny przybył z Babic, poprzedzony banderyą Krakusów. Ślubu udzielił ks. infułat Krzemieński. W orszaku obecna była Najdost. Arcyks. Karolowa Stefanowa zŻywca z córkami.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 9 czerwca. Prognoza na 10 czerwca: W G a l i c y i w s c h o d n i e j: Pięknie, słabe wiatry, ciepło, skłonność do burzy. stan pogody utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 9 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie przyłączenia gminy i obszaru dworskiego D e m e s z k o w c e do okręgu sądu powiatowego w Bołszowcach.

Wiedeń, 9 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznań i oświaty rozszerzył także na lata szkolne 1910/11 i 1911/12 przyznane prywatnemu liceum żeńskiemu SS. Urszulanek prawo publiczności i wystawiania świadectw dojrzałości.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w gimnazyum państwowem w Złoczowie, Piotra J a s t r z ę b s k i e g o, nauczycielem głównym w męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

Wiedeń, 9 czerwca. Radca Namiestnictwa w Gracu dr. M a t ł a c h o w s k i zamianowany został dyrektorem Akademii terezyańskiej.

Wiedeń, 9 czerwca. Sąd powiatowy karny w Krakowie cofnął prośbę o wydanie posła Jachowicza.

Rjeka, 9 czerwca. Przy wczorajszych wyborach do Sejmu węgierskiego zwyciężył kandydat partyi robotniczej nad kandydatem niezawisłym z r. 1867.

Berlin, 9 czerwca. W nowym pałacu w Poczdamie odbyły się zaślubiny ks. Fryderyka Wilhelma z księżniczką Agatą Ratibor.

Paryż, 9 czerwca. Jak słychać, projektowane jest tu założenie wolnego polskiego Uniwersytetu na wzór Uniwersytetu w Brukseli. Uniwersytet ten przeznaczony będzie dla młodzieży z Rossyi, Niemiec i Austryi, która z jakiegokolwiek powodu napotyka na trudności w studyach w ojczyźnie. Uniwersytet ten ma jej dać możność wyższego wykształcenia. Znaczne sumy mają już być zapewnione. Katedry będą obsadzone siłami przeważnie polskiemi, także kilka francuskich sił naukowych ma na wolnym Uniwersytecie wykładać.

Madryt, 9 czerwca. *Agencya Fabra* donosi, że jutro lub pojutrze dziennik urzędowy przyniesie królewski dekret, zmieniający postanowienie konstytucyi odnośnie do kwestyi religijnej.

Sofia, 9 czerwca. Król Ferdynand powrócił tutaj.

Londyn, 9 czerwca. W kuloarach parlamentu uważają za rzecz zapewnioną, że konserwatyści i liberali zbiorą się na konferencyę w sprawach konstytucyjnych. W konferencyi nie wezmą udziału przedstawiciele stronnictwa nacyonalistycznego i robotniczego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 845·75, Akcye Anglobanku 311·75, Akcye Unionbanku 601·25, Akcye Länderbanku 499·25, Akcye Bankvereinu 542·—, Akcye Bodencredit 1183·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 690·—, Akcye kolei państwowych 754·50, Akcye kolei Południowej 120·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5460·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 726·—, Akcye Rima Muranyi 689·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2670·—, Akcye Fabryki broni 703·—, Akcye Tureckie tytoniowe 393·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 874·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·80, Renta majowa 94·25, Austryacka Renta koronowa 94·20, Węgierska Renta koronowa 92·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·60, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 259·50, Marki 117·56, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 50. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono)' 742·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Usposobienie bez ochoty, przy końcu silne z powodu zniżenia dyskontu w Londynie.

Odpowiedzialny redaktor:

A d a m K r e c h o w i e c k i.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 czerwca 1910.

Hotel George'a.

PP. H. Potworowski ze Stanisławowa, W. Serwatowski z Jezierzan, J. Jurystowski z Różowiec, W. Rozwadowski z Brodów, S. Wybranowski z Kimirza, K. hr. Drohojowski z Tułkowic, F. Sipayłło z Wołynia, J. Mikulska z Rossyi.

Hotel Victoria.

PP. A. Steiner z Brzeżan, H. Gottlieb z Krakowa.

Hotel Francuski.

PP. E. Rygier z Krakowa, K. Podgórski z Rossyi, B. Budny z Rossyi.

Hotel Saski.

P. B. Żardecki z Łańcuta.

Hotel Imperial.

PP. Z. Obertyński z Hujcza, W. Boski z Werchraty, B. Rappaport z Berlina.

Hotel „Austria".

PP. K. Torosiewicz z Putiatycz, F. Biesiadecki z Firlejowa, B. Badeni z Krakowa.

Hotel City.

P. J. Rain z Wiednia.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 czerwca.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	550	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	10	93	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	10	93	80
Pożyczka m. Krakowa	93	10	93	80
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 czerwca 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·25	94·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·05	98·25
kwiecień-październik	98·10	98·30
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·—	175·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	241·75	247·75
„ „ 1864 po 100 zł.	223·—	229·—
„ „ 1864 po 50 zł.	223·—	229·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	292·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·05	117·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·25	94·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·05	97·05
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	115·65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	117·50	113·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·60	95·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·05	97·05
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·50	113·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·40	92·60
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	77·90	78·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·75	231·75
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·75	231·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·95	93·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·25	101·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·50	93·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·45	98·45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·50	117·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	254·—	257·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4\frac{1}{2}$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·50	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·75	306·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	278·50	284·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·50
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·70	93·70
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·85	99·95
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·05	95·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·65	33·65
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	539·—	549·—
Clary 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	114·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	130·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·75	87·75
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·85	69·85
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·25	45·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	275·—	295·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	312·—	313·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3790·—	3802·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	664·75	665·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	837·25	838·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	688·—	691·—
Gal. banku hip. 200 zł.	688·—	699·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	499·75	500·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1818·—	1828·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	601·10	602·10
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	261·—	261·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	421·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5440·—	5480·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	392·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·—	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1158·—	1164·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	744·—	750·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	871·—	882·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	725·50	726·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2665·—	2675·—
Schodnicy 500 kor.	504·—	506·20
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	387·—	388·80
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	268·—	270·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$241·02\frac{1}{2}$	$241·32\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	$117·52\frac{1}{2}$	$117·72\frac{1}{2}$
Włoskie banki	$94·77\frac{1}{2}$	$94·92\frac{1}{2}$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·25	$95·42\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·47\frac{1}{2}$	$117·67\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 161/10 (6) (6710)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 10 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem licytacya realności obj. lwh. 475 ks. gr. gm. kat. Wołczyszczowice o powierzchni 18 ar. 09 m.², ocenionej na 581 kor. 38 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 388 k r.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w w tutejszym sądzie, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. E. 762/10 (3) (6670 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra Wańka i Wilhelma Fuhrmana z Żywca odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5, licytacya całych realności lwh. 637, 1270 gm. Żywiec objętych Edmunda Haydna własnych.

Nieruchomości powyższe ocenione są na 2755 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1836 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do tej sprzedaży, można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Żywiec, dnia 28 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1033/9 (6667)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie ruskiej, dnia 30 czerwca 1910 o godz. 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 664 i 665 gm. Uhnów-Zastawie zobowiązanego Wasyla Krytowskiego własnej bez przynależności.

Wartość szacunkowa a to: 1. realność lwh. 664 gm. Uhnów-Zastawie na 1900 kor. i 2. lwh. 665 na 900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 1266 kor. 66 hal., ad 2. 600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okregu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 17 maja 1910.

L. cz. E. 1038/9 (6607 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Glatta w Birczy odbędzie się dnia 14 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności lwh. 504 kg. Bircza miasto, składającego się z domu mieszkalnego i małej parcelki budowlanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi 1700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 28 maja 1910.

L. cz. E. X. 377/10 (10) (6644)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Körnera, kupca w Stryju, zastąpionego przez adw. dr. Byka w Stryju, odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 licytacya realności objętych lwh. 2365 i 2319 gm. Stryj wraz z przynależnościami, składającemi się z wyszczególnionemi w protokole oszacowania z dnia 8 marca 1910 E. X. 377/10.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to lwh. 2365 na 136.418 kor. 50 hal., zaś lwh. 2319 na 37.111 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad lwh. 2365 kwotę 68.209 kor. 25 hal., ad lwh. 2319 kwotę 18.555 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stryj, dnia 1 czerwca 1910.

L. cz. 1677/8 (26) (6643)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 12 lipca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się relicytacya realności lwh. 298 k. gr. Stryj położonej przy ulicy Lwowskiej, składającej się z domu parterowego murowanego i drewutni.

Wartość szacunkowa wynosi 8000 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podno szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16 maja 1910.

L. cz. E. VI. 19/81 (82/III.) (6651)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 22 lipca 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacya połowy realności lwh. 1853 ks. gr. gm. Gródek Jagielloński objętej na żydowskim mieście położonej Dawida Sternberga własnej, na koszt i niebezpieczeństwo opieszałego nabywcy Abrahama Parnasa, na podstawie warunków licytacyjnych ustalonych uchwałą z dnia 15 czerwca 1897 l. 7215 z tą zmianą, że połowa realności wystawiona na relicytacyę oceniona na 1487 kor. będzie sprzedaną nawet poniżej tej ceny.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. E. 226/10 Edykt licytacyjny. (6657)

Na żądanie Jana Pieprznego, zastąpionego przez p. adw. dr. Wronkę w Mielcu odbędzie się dnia 22 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28, licytacya 1/5 i 1/40 części realności lwh. 36 w Cyrance położonej, składającej się z parceli bud. lk. 111/3 oraz grunt. lk. 982/1 (rola), 982/2 (ogród), 983 i 986 (łąki) o łącznym obszarze 5 hkt. 64 ar. 93 m.².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 220 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi 147 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 3 maja 1910.

(6592 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 13 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: konfekcya damska i sukna, kożuchy, pokost, oliwa, ocet, skóry boksowe, maszyny do pisania.

Wtorek 14 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: srebro, dywany perskie, książki, złoto, meble.

Środa 15 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, dywany, obrazy, 2 fortepiany i 2 maszyny do szycia i pianino.

Czwartek 16 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 maszyny do szycia, gramofon, pianino, dywany, fortepian, meble i konie.

Piątek 17 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, harmonia, wyroby cementowe, dywany, obrazy, automobil i maszyny do rznięcia drzewa.

Sobota 18 czerwca 1910 od godziny 4 do 8 po południu: rower, zegarek niklowy, pipa do piwa, bekiesza, fortepian, maszyna do szycia i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 czerwca 1910.

L. cz. E. 443/10 (4) (6655)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 czerwca 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 403 gm. Nowosiółki wartości szacunkowej 360 koron.

Najniższa cena wynosi 240 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 19 maja 1910.

Konkursa.

L. 63 (6299 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Brodach rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady Lustratora gmin z następującymi poborami:

1. płaca roczna 2400 kor:
2. ryczałt na podróże 800 kor.

po stabilizacyi nastąpi przyznanie:

a) dodatku aktywalnego w wysokości 20 prc. od płacy;

b) pięciolecia po 5 prc. policzyć się mających od stałej płacy.

Warunki:

1. nieprzekraczalny 30 rok życia;
2. znajomość języków krajowych i niemieckiego;
3. świadectwo zdrowia;
4. obywatelstwo austryackie;
5. świadectwo ukończonych szkół średnich;
6. znajomość ustaw administracyjnych;
7. świadectwo nieposzlakowanego życia;
8. curriculum vitae;

pierwszeństwo mogą mieć kandydaci, którzy wykażą się wyższemi studyami.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Brodach do dnia 1 lipca 1910.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 31 maja 1910.

L. Prez. 14437/10 (6595 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 127 „Gazety Lwowskiej ogłoszonego zawiadamia się, iż konkurs na posady sędziów przy Sądzie krajowym w Czerniowcach, tudzież przy sądach powiatowych w Bolechowie, Boryni, Haliczu, Monasterzyskach, Radowcach, Rożniatowie, Seletynie, Turce, Zastawnej, Dornie, Gurahumorze, Kimpolungu i jedna bez stałego miejsca służbowego upływa z dniem 10 lipca 1910.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1910.

L. Prez. 14437/10 (6594 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 127 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów powiatowych a to po jednej przy sądach krajowych we Lwowie i Czerniowcach, przy sądzie obwodowym w Stanisławowie i przy sądach powiatowych w Storożyńcu i Wyżnicy upływa z dniem 20 czerwca 1910.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1910.

L. 2263/10 (6558 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. Zakładu karnego w Wiśniczu w VIII. klasie rangi ze systemizowanemi poborami, wolnem pomieszkaniem i relutum 300 kor. za opał i światło rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni podania opatrzone dokumentami przesłać w drodze swej przełożonej władzy najdalej do dnia 16 czerwca 1910 do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków, dnia 4 czerwca 1910.

L. 2199/10 (6557 2—2)

Konkurs.

Zwidrzchność miasta Bohorodczany rozpisuje konkurs na posadę sekretarza miejskiego, oraz kontrolora kasy z płacą roczną 1200 kor.

Posada prowizoryczna, po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Warunki:

Nieprzekroczony wiek 40 lat; obywatelstwo austryackie; ustawowe dowody kwalifikacyi na sekretarza, oraz kontrolora i znajomość języków krajowych.

Termin wnoszenia podań do 25 czerwca 1910.

Zwierzchność miasta Bohorodczany.

Bohorodczany, dnia 4 czerwca 1910.

Burmistrz: Liebman.

L. Prez. 14.437/10 (6622)

Konkurs.

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia nowokreowane posady radców sądu krajowego w VII. klasie rangi ze systemizowanymi poborami, a to: trzy przy sądzie krajowym we Lwowie, a po jednej przy c. k. sądach obwodowych w Stanisławowie, Samborze, Stryju, Złoczowie Suczawie.

Ubiegający się o te, lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych w Galicyi wschodniej lub na Bukowinie opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 20 czerwca 1910 do odnośnego Prezydyum I. instancyi.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1910.

L. Prez. 14.437 (6621)

Konkurs.

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia nowokreowane posady starszych oficyałów kancelaryjnych, a to po jednej przy sądzie krajowym we Lwowie i przy sądach obwodowych w Samborze, Stanisławowie i Złoczowie w IX. klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, względnie o takie same przy innych sądach w Galicyi wschodniej, ewentualnie o posady prowadzącego księgi gruntowe opróżnić się mogące, mają wnieść swoje w myśl §§ 5 i 6 rozp. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. udokumentowane podania do odnośnego Prezydyum I. instancyi w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 1910.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnir 4 czerwca 1910.

L. 2428/10 (6630 1—3)

Konkurs.

Na posadę weterynarza miejskiego w Kamionce str. z płacą roczną 1200 kor. i dochodami ubocznymi w rzeźni miejskiej.

Podania wnosić należy do 15 lipca 1910 do Zwierzchności gminnej w Kamionce str.

Zwierzchność gminy król. woln. miasta Kamionki str.

Kamionka str., dnia 4 czerwca 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 5/9 (127) (6632)

W konkursie firmy „A. Liebeskind" (właściciel Bernard Freundlich), zarządca masy konkursowej na podstawie uchwały wydziału wierzycieli wystąpił z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, w jaki sposób mają być spieniężone wierzytelności do masy konkursowej należące.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, jak również celem przeprowadzenia rozprawy likwidacyjnej odnośnie do dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, wyznacza się audyencyę na dzień 16 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie, w biurze 8.

Kraków, dnia 31 maja 1910.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 121 (6298)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1910, Pr. IX. 55/10, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „L' Indipendente" vom 23 Mai 1910 wegen der Stelle von „Se qualcuno sabato mattina" bis „tanti fatti per credere che non sara cosi" des Artikels: „Giornata di polizia" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nnmmer 20 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore" ddo. Trient, 20 Mai 1910, wegen der Artikel: „Infamie!" in der Stelle vom Anfnng bis „son gli unici efficaci"; „Tutti contro di noi" von diesen Worten bis „al vostro fianco" nach § 300, 302 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkentnisse vom 26 Mai 1910, Pr. I. 256/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Zar" vom 26 Mai 1910 wegen des Artikels: „Knezi kterehokoli zjeveneho nabozenstvi.."; der Stellen von „Pouze v klerikalnich Bavorich" bis „v neho veri" des Artikels: „Proc veri vlastne v panaboha?"; von „Ze takovehle" bis „modlitbicek" des Artikels: „Klerikalni vychova uz zase strasi" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1910, Pr. I. 254/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Havlicek" vom 28 Mai 1910 wegen der Stellen von „A nyni mi rekni" bis „v krestanskem stredoveku" des Artikels: „Inkvisice" und von „Obycejne zjistuje se" bis „jen vahavost mysli" des Artikels: „Obcane! Obcanko! nach § 122 b St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1910, Pr. I. 255 10, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Obzor domkaru a maloroluiku" vom 26 Mai 1910 wegen der Stelle von „Do skoly" bis „ale skutky nejdale" des Artikels: „Demokraticka vychova a dnesni skola" nach § 302 und 303 St. G verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1910, Pr. 18 10, die Weiterverbreitung der im Verlage des Giulio Turri in Rom im Jahre 1910 erschienenen Druckschrift: „Canzoniere del Popolo" nach § 58, 75, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 116 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 24 Mai 1910 wegen des Artikels: „Ungarn. König Franz Joseph und Deak" nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 122 (6552)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1910, Pr. IX. 57/10, die Weiterverbreitung der Nummer 2073 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 25 Mai 1910 wegen der Stelle von „Ottimamente. Ma e Trentino" bis „potreste essere proprio voi altri" des Artikels: „Contro le persecuzioni poliziesche agli italiani in Austria" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr. I. 257/10, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Mladenec" vom 27 Mai 1910 wegen des Artikels: „Volna laska" nach § 303 St. G. und der Stelle von „Sleeno" bis „jeden" des Feuilletons nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr. 30/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Socialni Rovnost" vom 28 Mai 1910 wegen der Stelle von „Podobne ‚cnosti'" bis „neuveaitelne historie" des Artikels: „Ze zivota ‚cnostne' kralovny" nach § 63 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr 19 10, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Kutnohorske Listy" vom 27 Mai 1910 wegen der Stellen von „Je to prastara pisnicka" bis „vzdy sankcionuji" und von „neomalenym" bis „se porusuje" des Artikels: „Slunce tve necht v miru etc." und des Artikels: „Zachovejte si pravy" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr. 5/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Pisecky Kraj" vom 28 Mai 1910 wegen der Stelle von „Kdo nepremysli" bis „tedy byti lzi" des Artikels: „Boj o skolu" und wegen des Artikels: „Obrazek z kasaren" nach § 303, 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr 16/10, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 25 Mai 1910 wegen der Stelle von „Der Gedanke" bis „Reinheit zurückführen" des Artikels: „Öffentliche Versammlung der Deutschen Jungmannschaft Friedland" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr. 11/10, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Proletar" vom 28 Mai 1910 wegen der Stellen von „Ludvik saha" bis „za jizdu ponize", und von „Jeho vrah" bis „praveho jmena" des Artikels: „Crty a vzpominky z ruske revoluce"; von „S vami nemam" bis „neco nezna" des Artikels: „Ministerske narizeni z 16/22 1908" nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr. XI. 54/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana" vom 26 Mai 1910 wegen des Artikels: „Obstaravejte nakupy doma" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1910, Pr I. 20/10, die Weiterverbreitung der Nummer 325 der Zeitschrift: „Bukowinaer Volksblatt" vom 24 Mai 1910 wegen der in den „Tagesneuigkeiten" unter „Suspendierungen ruthenischer Lehrer vom Dienste" abgedruckten Notiz in der Stelle von „daß die Lehrer" bis „aber anders gedeutet" nach Artikel VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl 123 (6553)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1910, Pr. 31/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Ceske Pravo" vom 28 Mai 1910 wegen der Stelle von „S diskreditovana" bis „zalare" des Artikels: „O vyvoji a programu strany statopravne pokrokove" nach § 300 St G. verboten.

Zl 124 (6554)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910 Pr. XXXV. 127 10, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 11 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker" (Voltaire-Nummer) vom 1 Juni 1910, 15. Jahrgang, und zwar 1. durch die auf Seite 82, Spalte 1, in dem Artikel: „Voltaire" abgedruckte Stelle, beginnend mit „Wie aber stellt er sich" bis „wird sich diesem Artikel anschließen"; 2. durch die auf Seite 84, Spalte 1, in dem Artikel: „Über die Seligsprechung der Jeanne d'Arc" abgedruckte Stelle, beginnend mit „Mit den kritischen Augen" bis „machen dabei das beste Geschäft" ad 1 und 2. das Vergehen nach § 303 St. G., ad 1. außerdem das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 Mai 1910

Das Ministerium des Innern hat unter dem 31 Mai 1910, Z. 4010 M. J., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift: „A Nap" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1910, Pr. I. 258/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 28 Mai 1910 wegen der Stellen von „Jsme vzpurci" bis „prevrat", von „Nutno pracovati" bis „prav t lze oboji" des Artikels: „Anarchismus a organisace" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910 Pr I. 260/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Vsemu delnictvu v podnicich kamnarskych, hrncirskych, samotovych, kaolinovych a kameninovych. Tiskem Otokara Janacka v Praze, Nakladem svazu delniku hlinarskych v Rakousku" wegen der Stelle von „Uvidis, ze zde stava mocna organisace agrarniku" bis „i politickeho udrzeti" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910, Pr. I. 261/10, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Plameny" vom 1 Juni 1910 wegen der Stellen „Klerikalni surovost" und „Modra krev" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910, Pr. 14/10, die Weiterverbreitung der Nummern 58 und 59 der Zeitschrift: „Osveta Lidu" vom 25 Mai 1910 wegen der Stelle von „Saazer Anzeiger" bis „ceske verejnosti" des Artikels: „Poslanec Dr. Damm odmitl rad" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910, Pr. 18/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Friedländer Wochenblatt" vom 29 Mai 1910 wegen der Stellen von „Hoffentlich läßt" bis „gestohlen werden" des Artikels: „Die bestohlene Maria"; von „Die römische Kirche" bis „mit eingereiht" und von „Die Prozession" bis „auszusetzen haben" des Artikels: „Zum Fronleichnamsfest" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 31 1910, Pr. 17 10, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Volkswehr" vom 28 Mai 1910 wegen des Artikels: „Zur Judenfrage", nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1910, Pr. I. 47/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Rasple" vom 1 Juni 1910 wegen des ganzen Gedichtes: „Pisnicka svatojanska", dann wegen der mit „K rozluce klerikalu v Cechach" überschriebenen Abbildung nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1910, Pr. XI. 57/10, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Moravsky Sever" vom 27 Mai 1910 wegen des Artikels: „Usovske zpravy" in der Stelle von „Proti nam" bis „zpozoroval" und § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1910, Pr. XI. 56/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Straz Slovacka" vom 28 Mai 1910 wegen des Artikels: „Venkovanum prichazejicim" in der Stelle von „Venkovanum prichazejicim" bis „se vzdy" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1910, Pr. XI. 55/10, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Moravsky Venkov" vom 28 Mai 1910 wegen des Artikels: „Ze Zahori" in den Stellen von „Heslu" bis „nas lid", von „Nas lid" bis „budoucnosti!" und von „Tu jest jeden" bis „spravni rady" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1910, Pr 14/10, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Glas Radnog naroda" vom 27 Mai 1910 wegen der Korrespondenz aus Ragusa in der Stelle von „da ustanemo" bis „da se pravda kroji" nach § 300 St G. verboten.

L. cz Pr. 79/10 (6671)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 1014 czasopisma „Gazeta codzienna" z dnia 4 czerwca 1910 cały artykuł: „Z dziejów rozpusty we Lwowie" zawiera znamiona występku z § 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 3 czerwca 1910.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 czerwca 1910.

Ч. сп. Pr. 78/10 (2) (6672)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ і 489 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу вміщеного в числі 21 часописи „Земля і Воля" з дня 3 червня 1910 під написею: „Катуєте діти в школі" від „Галицка педаґоґія" до „клерикального звірства" містить в собі єство провини з § 3 2 зак. кар. і проте усправедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 3 червня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 6 червня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 107/10 (1) (6542 3—3)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Kowalczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Zofię Gołąb pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do południowej poprzecznej połowy parceli grt. lk. 649/1 objętej lwh. 304 gm. kat. Rosochowaciec.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Mantla adw. kraj. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, 22 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 301/10 (1), C. II. 302/10 (1), C. II. 303/10 (1) (6529 3—3)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Sieniawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Wojciecha Rymara i Helenę Wójcik pozew o 1000 kor., 1000 i 300 kor.

Na podstawie pozwów wyznaczony został termin na dzień 20 czerwca 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Sieniawskiego ustanawia się pana Józefa Rymara w Haczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Sieniawskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki nie sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 11 maja 1910.

L. cz. C. I. 240/10 (1) (6605)

Edykt.

Przeciw Łuciowi Kopczak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Wołkowyi pozew o 604 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. Władysława Smólskiego w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 26 maja 1910.

L. cz. C. 181/10 (1) (6665)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Szlagóra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Hermana Steinera w Suchej pozew o 850 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został w tutejszym sądzie termin na dzień 10 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Szlagóry ustanawia się pana Jakóba Malczewskiego w Suchej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 1 czerwca 1910

L. cz. C. I. 229/10 (2) (6646)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Maniuchowi synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Kościa Misiuraka z Dryszczowa pozew o zapłatę 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 15 czerwca 1910 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 8 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Füllenbauma adw, w Bołszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bołszowce, dnia 6 czerwca 1910.

L. cz. C. II. 255/10 (1) (6649)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Gałatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Maryannę Dziurga w Górze motycznej pozew o zniesienie współwłasności realn. lwh. 206 ks. gr. gm. kat. Góra motyczna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Gałata ustanawia się pana dr. Eliasza Goldflussa adwokata w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 27 maja 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 45/10 (2) (6565 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Andrzeja Siekańca c. i k. sierżanta 13 pułku piechoty wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 247212 na nazwisko Andrzeja Siekańca wystawionej, na kwotę 1136 kor. 78 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 18 maja 1910.

L. cz. T. 46/10 (1) (6562 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek prot. Firmy Schönker et Holländer w Krakowie, ul. Gertrudy 29 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla, wystawionego i żyrowanego w Krakowie dnia 19 lutego 1908 na kwotę 1164 kor. 80 hal. przez wyżej wymienioną firmę i zaakceptowanego przez Mosesa Weissmana kupca z Woronowa, obecnie zamieszkałego w Kałuszu, płatnego dnia 19 sierpnia 1908 w Krakowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 17 maja 1910.

L. cz. T. 23/8 (2) (6459 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ele Kohanowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej z dnia 20 października 1904 Nr. 832 Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu na kwotę 142 kor. 7 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywasię przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. T. 8 7 (1) (6509 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Wedle podania Agnieszki z Wysowskich 1o Szlagowej, 2o Salowej z Lipnicy wielkiej i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Lipnicy wielkiej z dnia 7 lipca 1907 Maryanna Wysowska urodzona dnia 29 marca 1835 w Lipnicy wielkiej wydaliła się z gminy przed około 50 laty i od tego czasu wszelki słuch o niej zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Agnieszki 2o Salowej postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Leopoldowi Wiśniowskiego c. k. not. w Ciężkowicach wiadomości o powyż wymienionej.

Maryannę Wysowską wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nomy Sącz, dnia 3 czerwca 1910.

L. cz. Nc. IV. 42/10 (1) (6574 2—3)

Edykt.

Na żądanie Adama i Maryanny małż. Biełków, tudzież Józefa Pyki i Jana Grzybowskiego w Komorowic zarządza się wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do zaintabulowanych w stanie biernym realności lwh. 89 jako wykazie głównym, tudzież w stanie biernym realności lwh. 258 i 380 ks. gr. gm. kat. Komorowice, jako wykazach ubocznych następujących praw zastawu:

1. na podstawie skryptu dłużnego z d. 26 marca 1810 prawa zastawu dla kwoty 109 złr. 4 k. B. zł. na rzecz masy Hanelikowej;

2. na podstawie skryptu dłużnego z 14 kwietnia 1810 prawa zastawu dla sumy 129 złr. 3 k. B. zł. na rzecz masy spadkowej Tomasza Olka z Kaniowa;

3. na podstawie ugody z dnia 31 lipca 1841 l. 816 egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 200 złr. W. r. na rzecz Józefa Stanclika.

Wzywa się wszystkich, którzy mają jakie roszczenia do powyższych wierzytelności, aby je zgłosili w tutejszym sądzie do dnia 1 maja 1911, gdyż inaczej wierzytelności te i prawa zastawu dla nich zapisane zostaną na wniosek żądających osób na wstępie wymienionych wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. T. 10/10 (9) (6564 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Wskutek wniosku Wojciecha Kowalskiego z dnia 7 lutego 1910 o uznanie za zmarłą jego siostry Teresy z Kowalskich Kępkowej ustanawia się dla niej celem zastępowania jej w sprawie o uznanie za zmarłą kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia polecając mu, aby poczynił wszelkie możliwe wywiady odnośnie do ostatnich chwil życia, względnie co do miejsca i czasu jej zgonu, oraz praw jej stosownie do przepisów ustawy strzegł i bronił.

Z przeprowadzonych dochodzeń a w szczególności zeznań świadków Wojciecha Kowalskiego, Tomasza Sowy i poświadczeń zwierzchności gminnych w Pierzchowie, w Wieńcu i Gdowie okazuje się, że Teresa z Kowalskich Kępkowa urodzona w Pierzchowie w roku 1851 mieszkała tam do 24 roku życia t. j. do wyjścia za mąż za Marcina Kępkę z Wieńca.

Po ślubie przeniosła się do męża do Wieńca, gdzie przebywała około 3 lata, następnie wyjechała z mężem do Lwowa, gdzie uczyła się na akuszerkę. Po upływie 6 miesięcy osiadła jako akuszerka w Gdowie, gdzie przebywała z końcem roku 1880 i z początkiem 1881, poczem przeniosła się na stałe do Lwowa i tam miała wkrótce umrzeć.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Wojciecha Kowalskiego z Piasków ad Grzegórzki postępowanie celem uznania Teresy z Kowalskich Kępkowej za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Wojciechowi Busiowi w Niepołomicach wiadomości o powyż wymienionej.

Teresę z Kowalskich Kępkową wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 14 maja 1910.

G. Zl. T. II. 4/10 (1) (5514 2—3)

Amortisation.

Über Antrag des Herrn Dr. Josef Hermann Michel, Advokaten in Mähr. Schönberg als Massaverwalters im Konkurse Heinrich Palme wird das Amortisationsverfahren zwecks Amortisierung folgender 2 Wechsel eingeleitet:

1) Mähr. Schönberg, den 30 Oktober 1909 für 836 K. Am 25 März 1910 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Odre meine eigene die Summe von Kronen Achthundert dreissig sechs, den Wert in Waren und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. An die Mechanische Weberei „Krosno“, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Krosno, Galizien, Heinrich Palme m. p. Mechanische Weberei „Krosno“ in Krosno, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Unterschrift unleserlich, Unterschrift unleserlich;

2) Mähr. Schönberg, den 10 Jänner 1910 für 2414 K 42 h. An 14 April 1910 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Odre meine eigene die Summe von Kronen Zweitausend vierhundert vierzehn, 42 Heller, den Wert in Waren und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. An die Mechanische Weberei „Krosno“ in Krosno, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, Heinrich Palme m. p. Mechanische Weberei „Krosno“ in Krosno, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Unterschrift unleserlich, Unterschrift unleserlich.

Es wird also der Inhaber beider Wechsel beziehungsweise eines derselben aufgefordert, innerhalb der gesetzlichen Frist von 45 Tagen, vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes an gerechnet, obbezeichnete Wechsel, beziehungsweise einen derselben dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls nach Ablauf der gesetzlichen Frist von 45 Tagen, die Amortisierung obiger 2 Wechsel ausgesprochen werden wird und sämtliche Rechte die aus denselben dem beziehungsweise den Inhabern zustehen könnten, als erloschen erklärt werden.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II.
Jasło, am 7 April 1910.

L. cz. T. 43/10 (2) (6563 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wydziału powiatowego w Wieliczce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce Nr. 13 354 na kwotę 388 kor. 62 hal. opiewającej, stanowiącej własność gminy Goluchowice.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. T. 46/10 (1) (6500 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Eugeniusza Oczkowskiego, sądownie ustanowionego kuratora ś. p. Rozalii Dulęba, właść. dóbr w Głębokiej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez ś. p. kurandkę zagubionej obligacyi propinacyjnej Funduszu propinacyjnego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem Serya D. Nr. 5600 na 500 złr. czyli 1000 kor. wraz z kuponami od 30 grudnia 1906, wylosowanej dnia 30 czerwca 1908.

Posiadacza powyższej obligacyi wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14 maja 1910.

L. cz. Nc. I. 416/10 (6616 2—3)

Na wniosek Franciszka i Ewy Prajznerów w Milczy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego, a przez nich podpisanego blankietu wekslowego na 1000 kor.

Posiadacza powyższego wekslowego blankietu wzywa się, by w przeciągu jednego roku zgłosił się ze swojemi prawami, ileże w przeciwnym razie po upływie tego terminu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 21 kwietnia 1910.

G. Zl. Nc. X. 616/10 (2) (6332 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herman Fleischer wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen der auf den Namen Herman Fleischer und auf 4000 K lautenden Versicherungs-Polizze der Ersten Ungar. Allgem. Versicherungsgesellschaft in Budapest Nr. 278.803 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Polizze wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht Abt X
Krakau, am 3 Mai 1910.

G. Zl. T. 5/10 (1) (6464 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Moritz Karpel prot. Kaufmann in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geretenen Wechsel: 1) de dato Wien den 17 November 1909 über 269 K 50 h, fälligen 31 März 1910, ausgestellt von Moritz Karpel akceptirt von Ephr. Barsam prot. Kaufmann in Stryj, zahlbar in Stryj; 2) de dato Wien den 17 November 1909 über 269 K 50 h, fällig am 15 April 1910 ausgestellt von Moritz Karpel, akceptirt von Ephr. Barsam prot Kaufmann in Stryj, zahlbar in Stryj eingeleitet.

Der Inhaber dieser Wechsel wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen geltend zu machen, widrigens dieselben nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würden.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.
Stryj, den 2 April 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 75/9 (2) (5819)

Jacentego Rzyma z Pruchnika wsi uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha Fudalego ze Swiebodnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 15 sierpnia 1909.

L. cz. P. IV. 76/9 (6) (5970)

Edykt.

Kuratela nad Janem Czesławem 2 im. Fiałkiewiczem zawieszona z powodu choroby umysłowej została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 17 marca 1910.

L. cz. L. III. 5/10 (5798 3—3)

Nad Jakóbem Debryjem z Chreniowa z powodu osłabienia umysłowego zawieszono kuratelę.

Kuratorem jego ustanowiono Ftomę Hrynkowa z Chreniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sanok, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. L. 12/9 (10) (5787 3—3)

Edykt.

Benedykt Holoschütz z Tyrawy wołoskiej uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony Mojżesz Holoszütz z Tyrawy wołoskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 8 marca 1910.

L. cz. .P XVIII. 63/910 (4) (6001 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Zbigniewa Wlassiesa, słuchacza Politechniki we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. dr. Wojciecha Dziedzica, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 14 maja 1910.

L. cz. P. 37/10 (6) (5912)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Bahłeja syna Hrycia w Skomorochach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Antoszków w Skomorochach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok zł., dnia 14 marca 1910.

L. cz. P. 83,9 (12) (5862)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Kazimierza Mirochę w Budzowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Mytla w Budzowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 16 kwietnia 1910.

L. cz. P. 55/10 (1) (5739)

Edykt.

Zofia Majoch córka Jakóba z Koniuszowy, umysłowo niedołężna.

Kuratorem jej Stanisław Bugara z Koniuszowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 4 kwietnia 1910.

L. cz. L. 9,9 (12) (5874)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Tomasza Borowego w Koconiu.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Stanika w Koconiu.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Sucha, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. P. 41/10 (4) (5853)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Julię Garzyna z Markuszowej.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Tęczara w Dobrzechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Frysztak, dnia 5 maja 1910.

L. cz. L. 2/10 (6) P. 26/10 (6) (5870)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Tomasza Stokłosę w Ochodzy.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kolasę w Ochodzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 9 maja 1910.

L. cz. L. 14/9 (8) (5878)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Pańka Nykołyszyna z Myszkowa.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Nykołyszyna w Myszkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 20 kwietnia 1910.

L. cz. P. 38/10 (5) (5982)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Tomasza Skibę w Bóbrce.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Skibę w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 17 lutego 1910.

L cz. P. 296/8 (4) (5917)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Annę z Rozmetaniuków zam. Hryniuk w Korolówce.

Kuratorem jej ustanowiono p. Józefa Hryniuka w Korolówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 7 września 1908.

L· cz. L. V. 9/10 (8) (5972)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Leę Rohatyn vel Rohatin ur. Grüss we Lwowie ul. Sakramentek 10.

Kuratorem jej ustanowiono p. Markusa Rohatyna właściciela realności we Lwowie, ul. Sakramentek 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lwów, dnia 5 maja 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 356 Stow. II. 1250 (5949 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Żabnie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną (po niemiecku: Vorschuss-Verein in Żabno, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 6 listopada 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest popieranie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: dr. S. Zelt, adwokat w Żabnie. Jakób Kurkowski, przedsiębiorca w Żabnie, Tadeusz Jaśkiewicz, dzierżawca dóbr w Gorzycach.

Podpis firmy: (F. Z.): następuje w ten sposób, że pod wypisanem słowami po polsku lub niemiecku brzmieniem firmy lub pod jej stampilią podpisują się zbiorowo dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia następują w jednym z dzienników politycznych wychodzących w Krakowie.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do potrójnej kwoty zdeklarowanych udziałów, tak iż oprócz udziału odpowiada członek dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 20 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. Firm. 77/10 Stow. C. 34 (6275)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żurawno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe w Żurawnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi umarł: Isak Lempert.

Członek dyrekcyi wybrany: Gedalie Lempert, kupiec w Żurawnie.

Data wpisu: 5 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 132/10 Stow. I. 421 (6513)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Założce.

Brzmienie firmy: Galicyjska spółka kredytowa dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Założcach.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 13 lutego 1910 uchwaliło zmianę § 4 dotychczasowego statutu odnoszącego składu dyrekcyi.

Data wpisu: 30 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 30 kwietnia 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Debicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny. Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynicc, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl),
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia. Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa. Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

K. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Z. 969/1/IV./910.

Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt die nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

1. Bock und Pratzenwinden;
2. diversen Werkzeugen für Schlosser, Spengler, Schmiede und Tischler, sowie der diversen Messwerkzeuge.

Die Mengen der ausgeschriebenen Gegenstände sind in dem Offertformulare, welches einen intergrierenden Bestandteil der gegenwärtigen Ausschreibung bildet, genau spezifiziert.

Die Lieferung hat auf Grund der Bestellscheine ad 1. innerhalb zwölf und ad 2. innerhalb acht Wochen von Datum der Bestellscheines zu erfolgen.

Offertformularien sind bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg (Bureau für Zugförderung und Werkstättendienst) zu beheben oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Nebengebühren und Spesen zu notieren. Vom Erlage eines Vadiums und einer Kaution wird abgesehen.

Für die Lieferung von Winden ist eine einjährige Garantie zu leisten und im Falle der Lieferungsübertragung werden 5% des Gesamtbetrages als Garantierücklass von der bezüglichen Faktura in Abzug gebracht.

Einreichungstermin: Das Offert, zu dessen Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, ist mit etwaigen Beilagen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung von Werkzeugen“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 1 Juli 1910, 12 Uhr mittags einzubringen.

Die Offerteröffnung der Anbote findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Krasickichgasse 5, am 2 Juli 1910, 10 Uhr vormittags statt und sind die Anbotsteller und ihre Bevollmächtigten berechtigt der Eröffnungsverhandlung beizuwohnen

Anbote, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, insbe sondere aber verspätete Offerte und schriftliche oder telegraphische Nachtragserklärungen werden nicht berücksichtigt.

Die Offerenten bleiben mit den Anboten vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet sechs Wochen im Worte.

Lemberg, am 10 Juni 1910.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(6623)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowi dostawa:

1. wind ręcznych;
2. rozmaitych narzędzi dla ślusarzy, blacharzy, kowali i stolarzy, tudzież rozmaitych narzędzi mierniczych.

Ilości powyższych przedmiotów są dokładnie wyszczególnione w formularzu ofertowym, który stanowi integralną część składową niniejszego rozpisania.

Dostawa ma być uskutecznioną na podstawie zamówień a mianowicie windy w przeciągu dwunastu, inne narzędzia w przeciągu ośmiu tygodni, licząc od daty zamówienia.

Formularze ofertowe i ogólne postanowienia dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państw. (Oddział dla spraw woźnictwa i warsztatów). Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państw. wraz z wszelkimi kosztami i należytościami ubocznymi.

Złożenie kaucyi albo wadyum jest zbędnem.

Dostawca wind obowiązany będzie dać jednoroczną gwarancyę. Na zapewnienie tej gwarancyi ściągnie się 5 % należnej kwoty z odnośnego rachunku

Termin wnoszenia ofert: Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie od arkusza, zapieczętować, zaopatrzyć napisem „Oferta na dostawę narzędzi“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie najpóźniej do 1 lipca 1910 do 12 godz. w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, Krasickich 5.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oferty spóźnione lub nie odpowiadające powyższym warunkom, w szczególności zaś oferty spóźnione i dodatkowe uzupełnienia, tak pisemne jak telegraficzne nie będą uwzględnione.

Oferenci pozostają w słowie przez 6 tygodni, licząc od ostatniego terminu do wnoszenia ofert.

We Lwowie, dnia 10 czerwca 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Z. 927/IV. (1) ex 1910.

Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

1. Schlägelschotter aus Bruchstein und Flussteine.
2. Gereuterter Flusschotter.
3. Ungereuterter Flusschotter.
4. Bruchstein.
5. Baumaterialien aus Stein.
6. Portland-Zement.
7. Hydraulischer Kalk, Chamotte Mehl, Chamotte Thon.
8. Gebrannter Weisskalk.
9. Gebrannter Gyps.
10. Gebrannte Mauerziegeln, Feuerfeste Chamotte Ziegeln, Drainröhren.
11. Natürlich rote und geteerte Dachfalzziegeln, Dachschiefer.
12. Bausand.
13. Firniss und Lacke.
14. Farbwaren, Chemikalien und verschiedene Naturprodukte.
15. Telegraphenmaterialien für konstante Elemente. (Kupferwitriol, Zinkplatten und Batteriegläser).

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Jänner 1911 bis 31 Dezember 1911.

Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbehelfe, Offertformularien sind ebenso wie die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingnisse bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive alller Nebengebühren und Spesen für die Vertragsdauer zu notieren

Das Vadium. Zur Zicherstellung des Offertes für Oberbauschotter ist ein Vadium in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der offerierten Menge bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg spätestens am Schlusstermine für die Offerteinreichung zu erlegen. Dasselbe darf dem Offerte nicht beigelegt werden.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei derselben Kassa zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind samt etwaigen Beilagen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung verschiedener Materialien“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 30 Juni 1910 12 Uhr mittags einzubringen.

Offertmuster. Die zum Offerte für Materialien Post N. 13. bis 15. gehörigen mit der genauen Firmabezeichnung versehenen Qualitätsmuster sind in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Menge franko aller Spesen, kostenfrei an die k. k. Materialmagazinsleitung in Lemberg, hingegen die ad Post N. 1. bis 12. an die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Abteilung III. unter Berufung auf das Offert bis spätestens den 30 Juni l. J. beizustellen.

Das Offert darf den Offertmustern nicht beigelegt werden.

Die Beschreibung der Muster muss genau dem Texte des Offertes entsprechen.

Die Offerteröffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Krasickichgasse 5 am 1 Juli 1910 um 10 Uhr vormittags statt.

Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offert-Einreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen oder für welche ein Vadium nicht erliegt, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 10 Juni 1910.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 927/IV. (1)

(6624)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowią:

1. Szuter tłuczony z łamanego i rzecznego kamienia.
2. Szuter rzeczny rafowany.
3. Szuter rzeczny nierafowany.
4. Kamień łamany.
5. Materyały budowlane z kamienia.
6. Cement portlandzki.
7. Wapno hydrauliczne, mączka szamotowa, glinka szamotowa.
8. Wapno zwykłe palone.
9. Gips palony.
10. Cegły palone, ogniotrwałe cegły szamotowe, rury drenowe.
11. Dachówki falcowe naturalnie czerwone i terowane, łupek na dachy.
12. Piasek do budowy.
13. Pokosty i lakiery.
14. Chemikalia, farby i inne przetwory.
15. Materyały dla urządzeń telegrafu w szczególności dla stosów stałych (siarkan miedzi, płytki cynkowe i słoje do stosów).

Okres budowy trwa od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1911.

Dostawa materyałów ma być uskuteczniona w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie. Na ewentualną przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należytościami ubocznymi.

Poręczne. Dla zabezpieczenia oferty na dostawę szutru należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie poręczne w wysokości 5% oferowanej ilości a to najpóźniej do dnia 30 czerwca b. r.

Poręczne to nieśmie być dołączone do oferty.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w wymienionej kasie kaucyę w wysokości 5% wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę rozmaitych materyałów“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 30 czerwca 1910 do 12 godziny w południe.

Wzory. Do ofert na materyały pod l. 13. do 15 mają być dostarczone wzory w ilości wystarczającej do wypróbowania bezpłatnie. Wzory te należy zaopatrzyć dokładnym adresem i odesłać opłatnie do c. k. Zarządu magazynu materyałowego we Lwowie, zaś wzory na materyały pod l. 1. do 12 do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych oddział III. z powołaniem się na ofertę najpóźniej do dnia 30 czerwca b. r.

Oferta nieśmie być dołączona do wzorów.

Opis zawartości wzorów musi się dokładnie zgadzać z tekstem oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5.

Oferenci mogą być przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 6 tygodni licząc od końca terminu dla wnoszenia ofert.

Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy nie będą uwzględnione.

Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 10 czerwca 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 365/IV. (1) (6631)

Rozpisanie dostawy.

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych materyałów na rok 1911 nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej, a mianowicie:

I. Chemikalia, farby, gąbki, witryol, miedź i t. d.

II. Pokost i lakiery.

III. Materyały budowlane, a w szczególności:

1. 600 m.³ żwiru nierafowanego rzecznego lub wykopanego, na składowiskach szlaku kolejowego Biała czortkowska-Zaleszczyki.
2. 2800 m.³ żwiru tłuczonego dla nawierzchni na składowiskach przy szlaku kolejowym Tarnopol-Kopyczyńce.
3. 800 m.³ żwiru tłuczonego dla nawierzchni z najlepszego buczackiego kamienia dostarczyć się mającego na składowiska w Buczaczu.
4. 2000 m.³ żwiru tłuczonego dla nawierzchni na składowiskach przy stacyi Skała szlaku kolejowego Wygnanka-Skała.
5. 1400 m.³ żwiru rzecznego nierafowanego na składowisku w Rakowczyku lub Tłumaczyku szlaku kolejowego Delatyn-Kołomyja.
6. Około 300 m.³ kamienia łamanego warstwowego na składowiskach przy stacyi Buczacz szlaku kolejowego Stanisławów-Husiatyn.
7. Około 2000—4000 m.³ kamienia łamanego warstwowego na składowiskach między stacyami Delatyn-Tatarów szlaku kolejowego Stanisławów-Woronienka.
8. Kamień w dużych bryłach wedle potrzeby na składowiskach jak poz. 16.
9. Graniczniki wedle potrzeby, wykonane wedle wzorów z dostawą na składowiskach c. k. kolei państwowej w obrębie tutejszej Dyrekcyi.
10. Piasku budowlanego wedle potrzeby na składowiskach c. k. kolei państwowych w obrębie tutejszej Dyrekcyi. Na oferowany piasek należy przedłożyć próbki.
11. Kamieni ciosowych wedle potrzeby.
12. Około 150.000—200.000 sztuk cegieł palonych zwyczajnych.
13. Dachówek i gąsiorów dachowych wedle potrzeby.
14. Około 130.000—150.000 wapna niegaszonego (dowód wydatności należy przedłożyć, przyczem nadmienia się, że nieuwzględnione będą orzeczenia z lat ubiegłych.
15. Gipsu palonego wedle potrzeby.
16. Cementu wedle potrzeby. Jakość takowego należy wykazać poświadczeniem z rządowej stacyi doświadczalnej dla materyałów, przyczem nadmienia się, że nie będą uwzględniane orzeczenia z lat ubiegłych.

Nadto zastrzega sobie podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych prawo robienia prób z dostarczyć się mającego cementu wedle istniejących norm Towarzystwa austryackich inżynierów i architektów we Wiedniu, a mianowicie przy dostawie każdych 100 q robienie próby ze względu na stałość, objętość, miałkość, rozpoczęcie tężenia i rozwiązania. Przy dostawie zaś każdych 200 q także ze względu na wytrzymałość na ciągnienie i ciśnienie.

17. 4000—8000 cegieł ogniotrwałych zwyczajnej miary.
18. 15.000—20.000 cegieł ogniotrwałych fasonowych.
19. Płyt chodnikowych 30/30 i 50/50 cm. 5—8 cm. grubych wedle potrzeby.
20. Kamyczków do stawiania pieców wedle potrzeby.
21. Około 15.000—20.000 kg. gliny ogniotrwałej
22. Mąki szamotowej wedle potrzeby.
23. Kostek brukowych 20×20×20 cm. wedle potrzeby.
24. Kamieni kilometrowych wedle potrzeby.
25. Kamieni hektometrowych wedle potrzeby.
26. Krawężników wedle potrzeby.

Z dostawą do jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych.

IV. Materyały kancelaryjne.

V. Maty (rogóżki) do wozów osobowych, mianowicie: 180 sztuk kokosowych i 650 sztuk trzcinowych za czas od 1 sierpnia 1910 do 31 lipca 1911.

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku materyałów z wyjątkiem materyałów pod III., można powziąć z formularzy ofertowych, które wydaje c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie lub wysyła proszącym za przesłaniem należytości pocztowej. Oferty, wypełnione jedynie na przeznaczonych do tego formularzach, należycie ostemplowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej do 30 czerwca b. r. do godziny 12 w południe.

Ceny należy podać z uwzględnieniem opakowania, franko jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych, względnie miejsca składowego. Przy wszystkich materyałach należy również wymienić miejsce pochodzenia.

Próbki glinki, cegieł ogniotrwałych i rogóżek należy adresować do c. k. Zarządu magazynu materyałowego w Stanisławowie, a wszystkie inne wzory, których się nie zwraca, należy osobno opakować i nadesłać opłacone do c. k. Dyrekcyi i to w ilości wystarczającej do wykonania próby. Przy podaży na dostawę materyałów pod III. należy równocześnie złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie wadyum w wysokości 5% wartości oferowanej dostawy.

Dostawa wszystkich przedmiotów z wyjątkiem żwiru i rogóżek ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1911 na podstawie częściowych zamówień, rogóżki zaś w czasie od 1 sierpnia 1910 i do 31 lipca 1911.

Dostawa żwiru ma być uskutecznioną w połowie do 31 marca 1911, a w drugiej połowie do końca czerwca 1911 r. Przy materyałach budowlanych może nastąpić w miarę potrzeby zmniejszenie lub zwiększenie dostawy o 10% po cenie kontraktowej, dostawca atoli musi być o tem zawiadomiony już w pierwszej połowie terminu dostawy.

Każdemu oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które odbędzie się dnia 1 lipca b. r. o godzinie 10 tej przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądźto na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od ostatecznego czasu wyznaczonego do jej wniesienia.

Zawiadomienie o uwzględnieniu lub odrzuceniu oferty nastąpi w drodze pisemnej, a to w pierwszym wypadku w drodze wymiany terminatek.

Oferty wniesione po upływie powyż wymienionego terminu lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

Stanisławów, w czerwcu 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Do l. 69,101 IV. ex 1910 (6266)

Rozpisanie dostawy.

Na rok 1911 rozdaną zostanie w drodze ofertowej dostawa następujących materyałów, a mianowicie:

1. Materyały budowlane jak: kamień łamany i ciosy, siany żwir, cegły murarskie, cement, niegaszone wapno i gips.
2. Cegły ogniotrwałe i zaprawa ogniotrwała dla sklepień parowozów.
3. Pokosty i lakiery.
4. Farby, wyroby chemiczne (klej, szmirgiel i t. d., jakoteż ług chlorowo cynkowy, witryol miedziany, trzcina hiszpańska i gąbki).
5. Materyały dla telegrafów (cynkowe i węglowe bieguny, walce gliniane i t. d.).
6. Materyały kancelaryjne i paski papierowe do aparatów telegraficznych.
7. Maty kokosowe, trzcinowe i słomiane, oraz linoleum,

Ogólne i szczegółowe warunki, mające służyć za podstawę przy wykonaniu powyższej dostawy, jakoteż formularze ofert, zawierające bliższe szczegóły co do potrzebnej ilości i co do rozmiarów, można przeglądać w biurach oddziału II., III, IV., podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw. i zgłaszać się po nie ustnie lub pisemnie, dołączając markę pocztową na opłatę przesyłki.

Oferty wnosić można tylko na przeznaczonym do tego, należycie ostemplowanym formularzu i to na każdą grupę materyałów osobno w kopertach, zaopatrzonych odpowiednim napisem jak n. p.: „Oferta na dostawę cementu“, albo „cegły ogniotrwałej i zaprawy“, lub też „farb i lakierów“ do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 30 czerwca b r. w protokole podawczym.

Ceny materyałów należy podać z doliczeniem opakowania i innych kosztów i z dostarczeniem franko do jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych.

Do ocenienia jakości oferowanych materyałów należy równocześnie z ofertą nadesłać próbki w osobnem opakowaniu opłatnie, a to w ilości wystarczającej do wykonania prób i w dwóch egzemplarzach.

Wymienionych powyżej materyałów od pozycyi 1 do 6 włącznie dostarczać będą dostawcy w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1911, zaś materyałów pod 7 wymienionych od 1 sierpnia 1910 do końca lipca 1911.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu, przeznaczonego do wnoszenia ofert, pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1 lipca 1910 r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcyi państw. wolno przyjąć poszczególne oferty na całą ilość oferowanego materyału lub też tylko na część tegoż materyału, wolno jej także oferty wcale nie uwzględnić; wymieniona władza ma również prawo zażądać podwyższenia, lub obniżenia umówionej ilości o 15 prc. (wyraźnie piętnaście od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Równocześnie z ofertą na dostawę żwiru, lecz odrębnie od niej należy złożyć poręczne w wysokości 5 prc. wartości oferowanego żwiru, do kasy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważnioną. Przelewanie praw i obowiązków, wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione, również mogą być odrzuconemi oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego celu formularzu.

Oferenci zostaną o przyjęciu lub odrzuceniu ich ofert do 6 tygodni od czasu otwarcia ofert powiadomieni.

Otrzymujący dostawę mają na żądanie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. wartości ogłoszonej dostawy w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 10 czerwca 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Mišków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma



Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Banku dla ziemian w Kopyczyńcach

Stowarz. zarejestr. z ogran. poręką

odbędzie się

dnia 2 lipca b. r. o godz. 3 po południu w lokalu Banku

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie wyboru 2 członków Dyrekcyi.
2. Wybór jednego członka Rady nadzorczej na dwa lata.
3. Zmiana statutu.

Kopyczyńce, dnia 10 czerwca 1910.

Sekretarz: **Al. Zglinnicki.**

Prezes: **Adam hr. Gołuchowski.**

Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Ogłoszenie.

W myśl par. 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zwołuje niniejszem

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka" na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 11-tej przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. **Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1909.**
2. **Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1909.**
3. **Przeznaczenie czystego zysku za rok 1909.**
4. **Wybór 3 członków Rady zawiadowczej.**
5. **Wybór Komisyi rewizyjnej.**

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyj, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyj będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyj akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 8 czerwca 1910.

Jan Lidl m. p.
Prezes Rady Zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.